Dziś: Pełna Tabela Wygranych

„KURJER ZACHODNI" w sprzedaży ulicznej kosztuje tylko — — 10 groszy

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Czwartek 24 stycznia 1935 r. Nr. 24

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Chmury wojenne na Dalekim Wschodzie

Japończycy rozpoczęli kroki zaczepne.

PEKIN. 23.1 (PAT). Według informacyj ze źródeł chińskich dziś rano Japończycy rozpoczęli kroki zaczepne, bombardując Czachar.

W akcji wzięły udział artylerja i samoloty.

Kawalerja i piechota japońska posuwają się rzekomo w kierunku Tu-zutkau.

Wojska chińskie stawiają zacięty opór.

Poselstwo japońskie w Pekinie twierdzi, iż nie ma żadnych informacyj w tej sprawie.

PEKIN, 23.1. (PAT). Dwa oddziały złożone z 1.000 żołnierzy japońskich i 1.000 Mandżurów wraz z samolotami bombardującemi, samochodami pancernemi i działami rozpoczęły atak na miasta na linji ku wschodowi od Czacharu na zachód od Kanganu i na południe od Dolomnor.

Piechota japońska atakuje linję Wielkiego Muru chińskiego w Tu-Szin-Kau.

PEKIN, 23.1. (PAT). Pisma chińskie donoszą z Kauganu, że dziś przedpołudniem 4 samoloty japońskie rzuciły 7 bomb na Wielki Mur na wschód od Czacharu.

W południe artylerja japońska rozpoczęła bombardowanie Tu-Szin-Kau.

Dziś w numerze

Budżet Min. przemysłu i handlu

w sejmowej komisji budżetowej.

WARSZAWA, 23.1. (PAT). Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła w dniu dzisiejszym do debaty nad budżetem Ministerstwa przemysłu i handlu. Sprawozdawca poseł Czernichowski podkreślił na wstępie, że od początku roku życie gospodarcze cechuje pewne ożywienie, wyrażające się we wzroście produkcji i ruchu budowlanego. Jest to poprawa powolna ale naturalna. **Wydobycie węgla w ciągu 10 miesięcy 1934 wzrosło o 9%.** Zbyt węgla ogółem o 7.3%. Układ węglowy z Anglją stanowi duży sukces naszej polityki gospodarczej i umożliwi poprawę ceny węgla w eksporcie. Następnie mówca przechodzi do zagadnienia handlu zagranicznego. **Eksport Polski wzrósł w porównaniu z 1933 r. wartościowo o 4%, ilościowo o 6,7%,** podczas gdy eksport światowy spadł w tym okresie o 3.2%. Import polski wykazuje spadek wartościowo o 5.2%.

Następnie mówca omawia zagadnienie obniżki cen i ingerencji państwa w sprawy gospodarcze. Uznając całkowicie potrzeby kapitału zagranicznego i konieczność współpracy z nim, referent podkreślił, że zdarzyły się jednak pewne rażące rzeczy, które zaniepokoiły opinję i musiały wywołać odpowiednią reakcję. To też takie sprawy jak Żyrardowa, Wspólnoty Interesów, Elektrowni warszawskie znajdują załatwienie obecnie na odpowiednim terenie. W dyskusji przemawiali posłowie **Rybarski i Langer,** a następnie zabrał głos minister Floyar Reichman, udzielając odpowiednich wyjaśnień na poruszone w dyskusji kwestje.

8 proc. dywidendy

WYPŁACI BANK POLSKI.

WARSZAWA, 23.1. (PAT). Dnia 23 odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Wróblewskiego posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którem Rada wysłuchała sprawozdania dyrekcji z działalności Banku w grudniu 1934 r. a następnie zatwierdziła przedstawione przez dyrekcję sprawozdania oraz bilans wraz z rachunkiem zysków i strat za rok 1934. Rachunek zysków i strat wykazuje czysty zysk za rok 1934 w kwocie 12,2 milj. zł. Wobec tego Rada postanowiła przedstawić zebraniu akcjonarjuszy wniosek wypłacenia za rok 1934 dywidendy w wysokości 8%. Następnie Rada załatwiła szereg spraw personalnych i administracyjnych.

Audjencje

U P. PREZYDENTA R. P.

WARSZAWA. 23.1. (PAT). P. Prezydent R. P. przyjął dziś przedpołudniem sufragana pińskiego ks. biskupa Niemirę.

Następnie p. Prezydent przyjął delegację rady naczelnej Związku harcerstwa polskiego, która prosiła p. Prezydenta o przyjęcie protektoratu nad zlotem harcerskim w Spale, który odbędzie się latem.

O godz. 11.30 p Prezydent przyjął prezesa stowarzyszenia polsko-szwedzkiego w Sztokholmie p. Felleniusa.

B. premjer węgierski

U MIN. BECKA.

WARSZAWA, 23.1. (PAT). Minister Beck przyjął dziś w swem mieszkaniu b. premjera węgierskiego Huszara.

B. dyr. Vermersch

WYJECHAŁ DO FRANCJI.

WARSZAWA, 23.1 (tel. wł.). Zwolniony niedawno z więzienia b. dyrektor zakładów Żyrardowskich Vermersch wyjechał za specjalnem zezwoleniem władz sądow - śledczych do Francji. Wyjazd ten jest uwarunkowany zobowiązaniem złożonem przez p. Vermerscha, że stawi się on spowrotem na każde wezwanie.

Podobno pozwolenie na opuszczenie Polski otrzymał b. dyrektor żyrardowski ze względu na zły stan zdrowia i konieczność przeprowadzenia kuracji w cieplym klimacie na południu Francji.

Nowy rząd bułgarski

wzmocnił pozycję króla.

WIEDEŃ, 23.1. — Z Sofji donoszą: Utworzenie gabinetu gen. Złatewa zostało przychylnie przyjęte przez opinję publiczną Bułgarji. Wbrew poprzednim pogłoskom min. Batołow zatrzymał tekę spraw zagranicznych. Pozatem w skład nowego rządu weszło jeszcze dwóch członków poprzedniego gabinetu Georgjewa a mianowicie minister gospodarstwa narodowego, Mołow i minister komunikacji Zacharjew.

Nowy premjer, gen. Złatew liczy lat 54. Jest on wychowankiem akademji wojskowej w Petersburgu. Brał on czynny udział w przewrocie z dnia 19 maja 1934 r. i otrzymał w gabinecie płk. Georgjewa stanowisko ministra wojny.

Ostatnio wśród sfer wojskowych popierających rząd, zarysowały się poważne różnice zdań. Gen. Złatew stał na czele grupy, która była bezwzględnie wierna królowi Borysowi, podczas gdy grupa przeciwna domagała się znacznego ograniczenia prerogatyw władzy królewskiej. Również nowy minister spraw wewnętrznych, płk. Kolew jest mężem zaufania króla. Uchodzi on za człowieka silnej ręki. Tak więc nowy gabinet stanowi zwycięstwo króla Borysa i umocnienie jego sytuacji.

Zatwierdzenie wyroku

NA KWINTĘ.

WARSZAWA, 23.1. (tel. wł.). Sąd apelacyjny ogłosił wczoraj wyrok w sprawie Stanisława Kwintny, właściciela domu bankowego.

Sąd utrzymał w mocy dotychczasowy wymiar kary 5 i pół roku więzienia.

10 żołnierzy zasypanych

PRZEZ ŚNIEŻYCE.

BIAŁOGRÓD, 23.1. — Podczas ćwiczeń wojskowych, niedaleko Podgoricy w Czarnogórze, patrol żołnierzy złożonych z 10 osób zaskoczyła śnieżyca, która trwała 40 godzin.

Gdy śnieg ustał rozpoczęto poszukiwania i znaleziono zwłoki 7 żołnierzy. Trzech członków patrolu zaginęło; napewno podzielili oni tragiczny los swoich siedmiu towarzyszy.

Znaczne polepszenie

W ZDROWIU STĘPOWSKIEGO.

WARSZAWA, 23.1 (tel. wł.). Po wczorajszem pogorszeniu się stanu zdrowia Kazimierza Junoszy Stępowskiego, kiedy to temperatura wynosiła 38 stopni, nastąpiło dzisiaj znaczne polepszenie. Samopoczucie chorego poprawiło się dzisiaj znacznie, a temperatura spadła do 36,8 st.

Na wiadomość o chorobie znakomitego artysty do szpitala napływają tysiączne dowody zainteresowania i życzliwości, jak kwiaty, listy oraz depesze z całego kraju i zagranicy, jak Francji, Niemiec, Włoch i t. d. Depeszę z życzeniami jaknajszybszego powrotu do zdrowia wysłał również Bernard Shaw, w którego sztukach Stępowski niejednokrotnie występował. Pozatem napłynęły depesze od ambasady włoskiej oraz szeregu autorów polskich i zagranicznych.

REORGANIZACJA ODDZIAŁÓW SZTURMOWYCH

W NIEMCZECH.

BERLIN, 23.1. (PAT). We wtorek odbyła się w Berlinie w gmachu ministerstwa propagandy konferencja przywódców grup S. A. w obecności szefa oddziałów szturmowych Lutsego.

Celem tych narad było według komunikatu oficjalnego omówienie kwestji reorganizacji oddziałów szturmowych w związku z decyzją partji, wyznaczającej nowe cele formacjom szturmowym. Przywódcy składa sprawozdania o sytuacji wewnątrz poszczególnych grup szturmowych.

Zydzi przebrani

ZA ARABÓW.

LONDYN, 23.1. Jak donoszą z Jerozolimy, na żądanie władz palestyńskich, rząd Transjordanji wydał zarządzenie celem zwalczania nielegalnej imigracji żydów do Palestyny przez terytorjum transjordańskie.

Na granicy z Syrją i Irakiem władze transjordańskie utworzyły specjalne posterunki dla kontrolowania osób, przybywających do Transjordanji. Prócz tego wprowadzono kontrolę i w pociągach, udających się do Palestyny.

Zauważono bowiem, że ostatnio żydzi przebierają się za Arabów.

Wstrząsy podziemne na Śląsku.

KATOWICE, 23.1. (PAT). W nocy z wtorku na środę odczuto na Śląsku w okręgu katowickim szereg wstrząsów podziemnych. Pierwszy wstrząs odczuto o godz. 23.22. Wstrząs ten był dość silny i odczuto go w Katowicach, Bogucicach, Załężu i Ligocie. Drugi wstrząs odczuto o godz. 2.30, a trzeci o godz. 4 rano. W przeciwieństwie do drugiego wstrząsu, który był słaby, trzeci wstrząs i ostatni zarazem był bardzo silny. Wstrząsy te żadnych szkód na kopalniach nie wyrządziły. Według opinji miarodajnych sfer górniczych, wstrząsy te stoją w związku z pierwszym wstrząsem, który w dniu 18 stycznia spowodował katastrofę na kop. „Wujek", a siedliskiem ich jest pękanie mocnych a grubych warstw piaskowca nad odbudowanymi pokładami węgla. Każde z tych wstrząsów trwało około sekundy. Wypadków w ludziach nie zanotowano.

Kto wygrał miljon?

Główna wygrana padła w Gdyni.

WARSZAWA, 23.1 (tel. wł.). Dziś wylosowana została w Loterji Państwowej największa wygrana, mianowicie — 1.000.000 zł. Tym razem szczęście dopisało Gdyni. Wygrana bowiem w wysokości miljona złotych padła na nr. 72450, który to los znajdował się w filji gdyńskiej kolektury Kaftala w Katowicach.

Los ten został sprzedany mieszkańcom Gdyni. Do szczęśliwych zdobywców największej wygranej należą: pewien porucznik oficer wojsk polskich który posiadał ćwiartkę, pewna pani — właścicielka willi w Kamiennej Górze pod Gdynią (ćwiartka losu) i wreszcie urzędnicy jednego z przedsiębiorstw gdyńskich, którzy do spółki kupili połowę tego losu.

PEŁNA TABELA LOTERJI

KRÓL WYGRANYCH 1.000.000 na Nr. 72450

PADŁ PO RAZ DRUGI U KAFTALA

KATOWICE, ŚW. JANA 16.

I ciągnienie

Główne wygrane

1.000.000 zł. — 72450.
50.000 zł. — 157172.
Po 5.000 zł. — 76466 129911.
Po 2.000 zł. — 12933 47078 60049
88449 115847 153633.
Po 1.000 zł. — 20687 81841 35030
39723 39785 44169 47637 48708
54644 66301 68591 74515 84220
98794 120071 132450 164537 167277
171168 176702.

Wygrane po 200 zł.

131 276 420 1041 387 496 623 721
2080 251 356 695 3031 115 61 277
314 405 4004 19 324 539 85 628 721
5268 383 95 441 865 6315 81 596
614 63 881 960 7147 603 737 39 94
8028 52 179 279 374 479 673 9026
133 288 513 814 953 10182 272 344
530 804 98 11015 109 359 97 593
12077 151 96 399 475 700 13162 264
661 726 87 94 14007 80 89 194 413
27 512 857 15085 148 84 264 452 634
734 952 16002 92 370 83 617 48
17713 927 55 18089 348 51 53 858 97
19340 512 820.

20260 890 531 34 21193 796 979
22022 78 226 29 348 717 23213 681
798 809 24004 287 334 85 623 909
14 25259 349 411 26146 555 88 655
780 846 27257 593 611 30 40 45 714
76 998 28104 201 578 634 29032 726
85 865 30114 77 380 502 706 78 872
31179 311 621 865 32580 723 35
33065 123 243 406 72 34078 90 395
35094 198 412 566 756 899 36205 338
605 58 732 914 37074 520 31 48 930
38136 665 71 39239 95 379 913 40351
749 984 41014 96 425 76 83 516 844
42128 92 251 382 610 782 95 43393
546 99 609 44027 29 729 901 45150
99 257 87 94 337 568 724 897 46338
39 94 785 900 46 47086 167 291 416
88 571 756 887 913 48185 463 688
765 49123 546.

50620 51005 134 262 82 595 856 61
93 52016 286 398 590 624 788 949
54230 784 55189 273 331 766 962
56157 256 344 560 57106 86 201 300
455 89 621 77 817 70 998 58399 823
947 89040 97 155 385 550 616 25 60052
554 61020 21 198 62069 166 911 63120
208 587 639 721 68 64097 139 315 45
66 67 693 868 79 914 65357 496 638
717 32 841 66058 253 99 380 607 67104
206 320 96 686 767 68036 77 180 220
696 69054 206 330 510

70591 868 904 74 79153 414 46 59
704 72363 505 37 713 53 73168 542 763
964 74023 33 254 341 464 99 905 75021
46 307 412 545 84 76285 480 97 77010
147 399 527 646 77 864 962 78083 113
464 511 36 79398 445 776 80144 78
380 528 624 47 92 967 81023 30 234
447 916 82144 94 220 575 899 83021
189 767 83 908 43 84088 308 62 482
8272 926 85620 988 86318 56 73 96
664 743 75 7119 35 75 88563 717 89261
424 545 645 812 908 90634 713 953
91340 572 643 80 92012 376 804 122 71
93017 160 347 62 94 768 843 940 94377
682 333 946 85 95181 291 353 510 660
896 96039 166 521 769 973 97895 958
98007 60 74 854 99152 205 479

100076 210 364 920 101008 20 87
302 641 51 916 102418 561 984 103359
99 104310 57 462 609 105013 818 427
656 745 859 106118 349 520 63 867
107102 46 91 443 663 108015 53 115
55 613 109238 322 478 914 81 58.

110041 774 111236 453 611 728 848
443 112013 55 241 777 865 16 44 950
11323 34 345 903 114078 183 708 84
115527 116297 360 486 736 117412 32
538 82 630 54 768 941 118046 806
519 60 881 98 119012 85 100 88 305
895.

120344 56 77 87 530 677 121021
676 922 122372 464 123058 168 73
515 823 124102 334 562 892 125348
596 892 959 126407 55 516 772 804
127289 370 87 468 869 990 128414
553 628 806 30 129164 484 536.

130419 758 131017 378 491 978
132099 132 40 50 211 833 67 133824
134218 313 92 553 801 135778 983
136030 165 769 17099 125 70 548 789
896 900 35 138022 436 79 578 967
139061 481 592 720.

140226 469 87 519 55 662 920
141811 142342 603 791 143943 144055
272 354 582 98 982 145031 71 305
861 967 146219 374 497 779 835
147418 701 910 13 98 148264 84 391
496 664 802 76 997 149306 70 75 684
755 806 20.

150018 43 157 335 44 647 151108
484 757 816 152151 354 970 153004
383 499 594 699 701 39 154566 86
708 14 802 155268 342 614 47 58
749 890 920 83 156288 341 517 795
157003 84 421 35 612 16 58 78 158044
116 220 45 319 412 702 819 159240
36 41 847 77.

160078 561 75 632 864 161048 150
323 35 891 950 162019 24 58 349 631
710 41 163071 290 511 41 604 80
736 935 164163 537 77 80 704 165025
151 479 766 97 919 166470 98 641
895 167011 282 168124 226 814 82
429 853 933 56 64 169064 94 106 81
204 641 774 801 906 15.

170028 96 316 879 901 6 171175
338 462 669 729 805 172057 86 151
206 488 923 174098 261 445 627 707
175773 176349 458 548 95 992 177001
196 646 943 178113 298 340 429 711
20 43 179128 513 900.

Wygrane pocieszenia po 50 zł.

183 1781 2781 3817 4724 7441
638 858 39455 807 55 40043 250 652
41153 620 722 43407 18 44324 539
877 993 45071 326 59 46348 620
47276 48205 671 49250 308 458.
9521 22 10201 940 11584 12797
13647 738 15688 797 912 86 17908
18832 19039 649 20435 21509 22246
84 23187 259 641 24033 457 26597
27033 314 469 28327 29331 949 30285
704 31509 810 42 32178 604 34934
35348 790 909 37097 522 883 38490

51312 52877 54131 55060 79 124
657 56137 521 57085 413 43 759 58145
87 59639 60618 62006 132 325 63366
930 64347 984 66799 67195 260 69557
71292 586 802 72073 99 763 971 73327
658 74260 995 75930 76018 265 830
77277 436 779 974 78367 670 815 22
984 79008 298 683 718 81463 693 779
964 82698 84065 490 85990 86201 718
934 87460 697 88136 75 374 521 855
89319 673 90383 403 91057 96 178 369
92035 247 612 93321 489 672 707 95086
352 829 97237 334 489 99062 729

100613 857 259 370 794 102195 375
103106 104939 105115 295 526 106185
297 857 628 107837 108655 109532

110328 560 696 14295 115545
116966 117185 556 812 118218 119971

122911 124365 425 638 95 125418
126337 483 720 814 79 127576 129055
477 781.

130978 89 131595 618 38 132103
338 134440 135740 136491 806 81
137007 341 530 774 138888.

140099 141326 142070 325 143461
534 878 144063 145321 636 993 146474
147800 148225.

150643 151341 152948 153000 613
884 154636 721 85 155785 974
157332 158039 483 727 159162 707
820 161383 162617 163173 916 164967
165014 166139 962 170228 906 171006
172561 173040 75 174017 583 175759
79 177324 36 96 179776.

II ciągnienie

Wygrane pocieszenia po 50 zł.

269 387 439 508 1134 424 526 41
717 919 25 2102 295 569 720 31 35 39
842 68 934 3095 107 86 407 514 94 669
874 4119 430 85 502 21 760 935 5024
109 24 42 381 740 886 966 74 84 6016
24 377 472 522 33 707 63 898 7047 113
327 459 97 502 29 702 8030 39 165 362
606 9048 65 299 334 697 722 818 39
54 10040 94 131 62 402 11368 544 637
801 122038 76 161 477 975 13010 83
252 97 401 595 636 891 14049 135 306
419 15489 515 58 628 723 16068 208
27 38095 691 993 17024 121 36 928
18245 350 558 699 803 90 19142 49
83 507 804 5 933.

20033 80 193 307 583 771 80 21207
370 406 64 67 727 99 528 873 22489 575
715 867 23028 169 316 49 610 53 740
97 833 24087 185 297 427 693 956
25023 247 91 392 454 86 584 640 706
59 894 26228 300 1 99 6776 785 820
27143 47 59 255 425 719 35 919 28183
208 399 412 871 95 973 29013 28 419
745 30247 321 581 86 614 890 31078
195 303 6 21 426 51 91 707 895 32148
69 82 276 516 22 663 896 33033 111
245 522 821 34248 242 605 896 97 909
35020 662 767 36111 26 700 5 14 877
932 37076 82 117 668

38123 438 56 605 761 68 38007 155
329 445 74 83 500 806 78 85 953 40054
203 44 89 465 75 93 598 801 71 955
41086 120 236 313 444 506 44 57 690
738 49 42091 275 520 55 695 798 947
43037 40 157 99 243 575 723 862 44150
321 494 612 811.

45098 454 598 773 953 46029 155
93 285 514 810 979 47200 412 529
91 817 900 58 49011 152 253 309 451
682 780 943 66 48071 238 377 86 677
83 649 56 814 957 50109 347 879 925
51022 174 261 339 84 429 717 91 901
52407 9 582 705 53260 405 783 827
54412 849 55184 237 580 56144 357
830 57116 255 584 708 847 58021 24
117 253 424 642 745 905 21 59123
218 86 344 415 559 661 720 844 82
963 60333 532 668 763 79 806 61144
71 206 63 71 713 70 62194 289 402
86 604 800 977 63138 64 82 382 609
810 48 96 64094 102 217 506 791
882 962 65016 303 886 937 68 66053
55 304 23 87 438 698 757 73 67041
158 284 439 91 545 68300 483 598
609 63 966 69075 170 298 91 479 86
566 697 825 81 61.

70080 184 310 64 776 71184 87 224
518 887 967 72090 106 629 888 73299
51 707 827 74223 350 58 403 909
75118 363 465 78 92 823 947 76302
424 507 57 72 763 865 974 77046 110
676 730 38 83 834 78005 240 588 638
34 63 79486 501 80056 111 257 458
596 620 702 820 81010 50 664 741
816 78 82022 34 92 99 123 73 308
50 59 409 646 713 40 832 83099 146
223 768 806 84418 681 923 85154 73
90 268 557 753 954 86021 74 303
766 522 49 87268 394 429 61 578
88014 122 270 325 507 42 59 624 786
800 89116 74 202 413 618 90 749 887

90127 62 370 557 59 740 806 91031
33 67 281 562 774 966 92266 435 73
570 719 93061 218 40 310 537 634 753
94539 661 962 95079 246 308 69 410
42 601 96071 98 548 702 7 66 962
97302 535 55 98165 237 335 447 519
789 891 99124 601 51 780 838.

100150 56 339 83 445 86 638 894 934
80 101333 540 607 42 847 65 987
102099 202 810 434 507 72 744 875
975 103129 66 327 412 27 522 75 656
776 98 866 104012 71 149 277 303
38 444 85 105282 428 602 730 70 96
887 88 930 81 86 106179 205 485 687
882 947 76 107046 143 95 329 54 440
108184 85 203 334 78 90 836 932
109086 90 212 54 347 94 406 682 711
93.

110359 490 517 72 660 61 810 928
86 111071 350 69 489 729 86 906
112011 71 119 458 555 644 822 957
113062 287 91 814 489 592 761 864
974 114220 442 548 86 650 764 942
115264 93 443 574 763 117420 78 584
732 854 902 8 118266 371 676 119080
238 340 61 516 726.

120084 121079 143 385 465 516 39
44 60 789 68 894 122118 37 71 87
223 390 561 840 921 29 49 123019
627 834 124004 6 123 277 535 775
839 995 125182 354 870 126042 101
205 808 408 547 616 52 709 841 976
127063 260 543 620 843 962 128208
407 609 706 129076 174 265 401 4 57
735 868.

130192 268 385 466 694 701 131358
574 608 830 87 132050 73 294 598
677 944 65 133010 67 272 93 328 869
962 134164 236 462 91 811 945 48.

135071 716 136020 260 353 72 450
534 67 641 78 797 137320 994 138056
66 71 342 99 519 37 833 57 138052 218
341 403 77 140209 62 576 141489 793
988 142115 33 51 93 491 528 790 859
980 143146 254 85 308 17 62 478 813
144208 57 322 676 96 760 812 952
145116 202 19 334 753 892 146047 343
576 78 635 775 384 147763 821 148176
377 655 812 46 149103 230 68 664 720.

150035 36 58 514 151026 54 224 34
83 408 12 74 979 152121 79 599 662
722 844 153435 555 69 656 735 906
154077 116 99 421 22 54 588 622 52
813 924 155202 405 47 65 585 897
156065 149 346 516 44 683 781 880
157175 79 335 52 158406 585 97 653
159003 34 336 455 57 572.

160036 569 732 34 78 161030 97 278
300 58 95 723 48 162055 105 298 425
62 75 500 69 77 715 163125 204 367
442 50 61 63 94 617 70 893 919 164110
24 89 250 95 401 536 78 991 165277 94
530 783 826 994 166039 427 167090 284
445 61 88 717 63 848 916 65 89 168042
193 516 682 982 169002 185 398 425
70 868 73 931.

170113 42 521 22 87 660 747 861
171239 59 612 17 56 88 736 99 918
172359 632 68 512 41 61 173172 244
412 546 900 174084 417 40 738 51 53
905 175016 48 148 287 98 344 74 415
29 609 52 906 176072 198 376 86 421
540 68 895 96 935 177014 91 163 70
269 454 835 75 178237 326 71 413 75
670 808 82 904 179172 276 85 567 750.

III ciągn e nie

Wygrane poc i szenia po 500 zł.

938 1014 95 308 58 74 527 968
2685 992 3257 89 4054 60 191 356
987 5065 326 702 15 36 6395 633
786 7118 88 395 8121 253 465 626
803 9498 880 10195 414 542 77 691
11363 94 12662 13004 25 242 518
656 708 836 48 14009 134 316 639
779 909 15325 65 478 655 16143 506
17592 99 823 32 968 18301 435 722
55 816 19027 858.

20385 428 65 870 21139 224 429
536 22317 408 47 807 23019 73 157
455 83 877 938 24013 269 397 746
25010 249 552 98 910 26342 473 873
99 953 27171 74 734 74 988 28004
120 409 502 29000 201 62 534 613
37 873 30184 384 449 532 764 940
31177 484 915 65 32166 453 609 51
85 741 44 34031 326 940 35341 968
36216 779 37404 621 38211 18 494
612 39123 221 361 693 868 40144 224
54 655 846 41094 595 978 99 42263
310 787 90 814 21 964 43304 411 36
979 44175 307 33 35 73 458 30.

45087 345 88 99 919 46251 60 356
518 683 814 47083 158 306 724 886
48233 452 534 613 827 49026 43 138
49 609 44 870 50177 533 541 51011 114
375 504 600 49 974 52206 78 94 422
26 619 901 53028 150 346 464 578 702
42 887 968 54078 168 295 431 802 98
55045 169 85 598 676 767 56113 606
807 11 57276 73 308 204 20 58080 194
258 981 59045 1116 619 807 50 920
60214 314 270 61055 118 611 14 62071
191 234 327 32 83 441 870 906 63110
63 521 998 64071 99 141 357 435 59
718 895 992 65222 313 531 817 53 908
80 66120 471 52 676 7790 888 912
67137 535 969 68280 639 89 880 69107
70 226 627 829 71215 72093 318 605
706 933 73162 87 998 942 74004 10 651
71 768 75093 609 16 26 862 776301
501 625 796 77166 132 609 753 68023
234 43 337 425 775 894 79045 49 88
548 79 796 888 917 27 80382 617 738
56 81279 479 594 737 82227 426 57
624 78 83460 99 509 447 96 968 84316
85110 212 429 569 73 922 65 86116 434
47 753 853 87006 303 32 51 97 827 81
88107 286 327 451 517 54 91 89109 346
693 754 896.

90658 717 98 94 866 91153 422 72
537 604 728 92094 95 207 35 833 462
98237 348 446 831 94313 508 31 664
742 836 98 95129 50 503 610 76 96614
977 97152 58 583 98530 99408 67 537
637 70.

100070 184 249 69 98 559 798 10179
431 574 958 102028 441 982 84 103097
133 317 902 610 900 104585 998
105354 106458 62 547 830 982 107157
388 460 524 718 75 108018 131 34
258 336 109328 504 89 733 75 878
937.

11064 665 91 111065 99 549 112349
442 113078 243 317 440 593 736 996
114137 56 252 457 578 932 115321
865 994 116334 36 401 97 768 995
117245 388 411 736 57 908 118225
78 533 696 779 960 119249 68 72 386.

120229 341 751 121121 212 425
536 929 75 82 12138 41 522 822
123184 287 370 605 124067 241 403
676 789 125567 608 126140 398 978
127030 57 170 214 477 522 744 47
827 54 98 128011 372 408 675 723 999
129027 104 299 342 480 925.

130067 256 393 653 802 81 132630
133079 398 874 922 134060 574 834
92.

135224 335 59 646 136084 399 482
553 805 9 138274 353 454 732 46 139196
700 140059 261 725 64 76 921 141092
212 781 520 152033 145 256 411 143114
44 272 648 144255 661 708 19 960
145472 568 878 146073 386 147066 547
652 148608 149503 756 150326 867
151859 152078 399 476 153009 67 120
478 503 677 756 154101 469 798 890
155301 711 156235 91 428 534 731 878
157122 241 312 89 158016 390 871
159108 50 373 439 97 542 666 719.

160122 426 680 790 938 161600
162070 141 693 719 89 933 163114 377
739 97 164022 427 771 866 71 165193
572 166426 501 167170 283 386 733 827
83 168406 537 40 798 907 169021 293
502 879 170489 805 921 171263 692 84
761 172166 268 489 533 672 173211 580
84 604 89 825 174237 305 446 85 539
175237 663 921 176435 596 752 901 42
177281 98 178055 165 317 425 686
179129 234 75 606 95 97.

Wygrane po 2500

63 67 275 881 1078 2057 200 560
5424 45 577 750 6397 7973 8284 340
9547 54 12551 657 713 13350 949
14355 976 15827 16020 978 17568
811 18281 444 522 48 763 21217
22124 23147 24237 25337 27366 890
30654 31069 979 32137 526 727 842
34649 36010 174 291 506 37327 560
729 901 38325 567 39374 84 624
768 40107 840 41219 664 849 42467
928 43163 64 673 744 932 95

45056 580 46003 291 566 667 822
931 47080 577 912 48013 58 466 564
49465 668 872 50105 445 51445 578 89
606 52454 643 53193 955 54190 268 972
55951 57440 879 58043 657 59167 511
60038 140 61917 62003 115 63234 354
63 495 596 654 81 774 99 885 64296
398 551 71 944 65472 535 784 535
69433 571 946 67028 382 464 504
68433 624 69131 271 577 673 738 70233
71038 340 632 846 72638 73093 485 750
74756 557 98 75345 876 79 76202 399
645 77981 78130 252 380 455 56 79557
80163 735 958 83281 348 457 834 84570
85165 86253 544 790 94 945 87019 777
88269 371 81 85 919 89300

90620 91028 92287 606 93806 94580
623 796 96634 789 97627 98389 99481
740 100227 102366 103015 764 104115
106013 657 107258 661 810 108098
109032 329 542 816

110113 794 111179 229 789 112043
324 113190 988 114182 697 916 115429
116625 905 40 117832 119261 560
120150 121686 122318 70 555 123259
645 124093 843 125157 322 860 126216
425 68 663 718 127919 50 129280 699
783 130779 846 131345 132095 346 73
365 133108 37 514 15 134293 454

135397 455 91 136122 815 137262
142050 414 752 885 143168 409 144090
781 139385 140066 444 841 141923
308 15920 146228 974 147227 468
148164 453 149071 854 150714 72
151094 319 498 687 706 16 59 152144
566 887 153130 45 285 154056 87
155515 156043 57 136 157000 775 255
80 357 158534 159004 354 688 94
161392 483 819 903 162140 697 163518

165254 493 731 166135 326 643
167591 633 910 168207 18 759 872
169085 336 790 170107 92 171282
495 628 172023 89 391 585 173049
55 335 773 174062 176 369 470
995 175079 876 176136 289 832 986
177406 178257 703 179566 791

Wygrane po 500 zł.

204 631 729 1049 378 2016 170
368 482 3120 213 515 4645 5112
636 872 6220 322 93 7367 456 774
8235 9321 10067 435 11302 30 12180
203 13324 464 543 643 733 14022
333 667 788 15262 540 784 839 16285
798 17583 86 680 727 18192 214
19087 783 20007 21834 22387 478
838 23096 332 946 24051 25052 101
84 26177 453 548 744 27141 303
672 825 28016 365 443 87 993 29344
454 712 937 30333 511 849 31406
540 83 32146 407 565 666 33109
34079 35437 652 907 93 36018 450
589 37806 38003 360 39326 41252
42098 43689 44446 882

45204 553 46 435 716 962 47174
237 478 776 958 48094 124 49282 864
962 67 50078 350 297 618 78 795 860
51335 833 52002 43 70 333 520 53527
711 54652 55912 56483 57313 428 60
612 717 58255 964 59976 60638 61470
771 62001 181 568 609 916 63310 60442
409 65529 66393 67252 448 588 638
68003 520 706 914 69964 70569 799
71525 72214 73356 66 422 585 733
74265 484 785 75460 539 761 852 76452
77061 194 569 78044 226 674 816 79421
871 80213 605 934 81369 608 82223 36
419 73248 84484 761 949 85018 43
86653 87311 409 88093 97 885 917 36
79063 664

90262 468 641 92362 95389 844 46
57 96910 97891 98291 99129 468
100209 515 101096 102358 689 103733
863 104318 60 79 545 105222 420 692
748 91 861 106639 775 107214 17 802
923 108360 488 672 728 819 109530 67
743 92

110088 838 111011 273 523 112385
113121 878 114166 384 115026 117275
317 118537 119263 386 812 977 120083
478 672 73 121494 123110 402 848
125069 374 126156 435 128245 419 61
761 129239 131535 132175 133904
134489 665

135250 453 136183 528 92 137200 23
787 138059 139827 140228 386 465
141274 566 816 142562 144032 341 464
145037 146172 920 147814 148055
149387 773 150031 752 1514776 745
152353 76 484 865 15412 90 805 156721
157081 145 206 16 747 158128 279
159561 160797 162680 714 823 164061
148 888 165031 166161 65 353 167587
168247 442 951 169255 170248 610 95
171022 79 625 55 7726 172789 173314
765 174288 454 82 175343 968 176449
72 899 177213 334 786 816 178443 540
63 774 17902 2577 69 477 741.

SZKOLNICTWO POLSKIE ZAGRANICĄ.

W porównaniu ze swobodą rozwoju kulturalnego, jaką cieszą się mniejszości narodowe w Polsce, wprost nie do wiary wydają się cyfry, obrazujące stan szkolnictwa polskiego zagranicą, nawet w państwach zaprzyjaźnionych. Komitet Funduszu szkolnictwa polskiego zagranicą, utworzonego w 25-lecie walki o szkołę polską w b. zaborze rosyjskim, wydał ostatnio broszurkę, w której między innemi zgrupowano ostatnio zebrane liczbowe dane. Znajdujemy w niej następujące cyfry:

W Rumunji na 90.000 Polaków, z czego 12.000 młodzieży, zaledwie 2000 dzieci uczy się języka polskiego lub pobiera naukę w prywatnych szkołach polskich. Władze rumuńskie nie zgadzają się ani na wprowadzenie nauki języka polskiego do tych szkół rumuńskich, do których uczęszcza młodzież polska, ani na zorganizowanie kursów języka polskiego. A nie dalej, jak 2 lata temu, zamknęły kilka prywatnych szkół polskich, przyczem rodzice otrzymali nakaz posyłania dzieci do szkół rumuńskich.

W Czechosłowacji warunki zmieniły się na lepsze: Macierz Szkolna polska prowadzi 21 szkół, 52 ochronki i 5 burs. Razem w polskich szkołach publicznych i Macierzy kształci się przeszło 15.000 dzieci. Polaków mamy tam 180.000. Odczuwa się brak szkół w mniejszych skupieniach polskich i nadal prowadzone są starania, by państwo przejęło koszt utrzymania prywatnych szkół polskich.

We Francji na 700.000 Polaków, zaledwie 21.000 dzieci pobiera naukę w języku polskim, a 3.340 dzieci korzysta z ochronek polskich.

W Rosji sowieckiej uczy się w szkołach polskich, na kursach i w instytutach przeszło 40.000 dzieci, ale to są szkoły komunistyczne, obliczone na wynarodowienie, na zagładę polskiej kultury, wiary, obyczajów, myśli i uczuć. Niebezpieczeństwo jest tem większe, że ludność polska wyrywana jest z jej odwiecznych siedzib z pogranicza i przymusowo wysiedlana w odległe od Polski prowincje. Trzeba jeszcze dodać, że ów polski język w szkołach, książkach i pismach dla młodzieży staje się coraz potworniejszym żargonem.

Na Litwie mamy 20.000 dzieci w wieku szkolnym, z czego zaledwie 600 czyli 3% uczęszcza do prywatnych szkół polskich początkowych, utrzymywanych przez polskie organizacje oświatowe. W r. 1926 mieliśmy 80 zakich szkół, obecnie zostało ich zaledwie 13. Ze szkół publicznych, ani jednej niema polskiej. Trzy szkoły średnie polskie cierpią na brak środków, pomocy szkolnych, urządzeń itp.

Na Łotwie na ok. 12.000 dzieci (70 tysięcy Polaków), w szkole polskiej jest 5000. Szkolnictwo prywatne polskie po ostatnich prześladowaniach rozbite. Metody podobne jak na Litwie: zaliczanie dzieci do innych narodowości, odmowa pozwoleń na otwarcie szkoły polskiej itp.

W Niemczech 1.200.000 Polaków mieszka na Śląsku Opolskim, na Pograniczu i Pomorzu niemieckiem, na Powiślu, Warmji i Mazurach pruskich oraz w Westfalji. Dzieci w wieku szkolnym ok. 130.000. Z tej liczby zaledwie 2167 pobiera naukę w języku polskim, w szkołach polskich, z których 66 utrzymują organizacje polskie, a 25 jest publicznych. Z ochronek polskich korzysta i w szkole niemieckiej naukę języka polskiego pobiera zaledwie 4932 dzieci. Razem 7099 na 130.000, co stanowi 5%. Na każde 100 dzieci 95 podlega wynarodowieniu w szkole niemieckiej. Organizowanie i utrzymanie polskiego szkolnictwa prywatnego napotyka na niesłychane trudności i prześladowania, zawsze w swem barbarzyństwie. Sądy usprawiedliwiają napastników tem, że „działają z pobudek patrjotycznu niemieckiego“ i zwalniają ich od winy i kary, a Polacy, na których napadają i biją, są karani „za agitację na rzecz szkolnictwa polskiego i popieranie narodowości polskiej“. Pierwsze i jedyne gimnazjum polskie, założone jest dzięki „Funduszowi szkolnictwa polskiego zagranicą“ w Bytomiu w r. 1932. A Niemcy mają w Polsce 29 gimnazjów i 3 seminarja i to przy zaledwie półmiljonowej liczbie obywateli tej narodowości.

W Kanadzie młodzież polska ma jedynie kursy języka polskiego, organizowane przy parafjach. Tylko Kanada francuska pozwala na istnienie szkół polskich, w których jest około 1000 dzieci, gdy w całej Kanadzie mamy kilkanaście tysięcy dzieci w wieku szkolnym (Polaków ogółem 180 tysięcy).

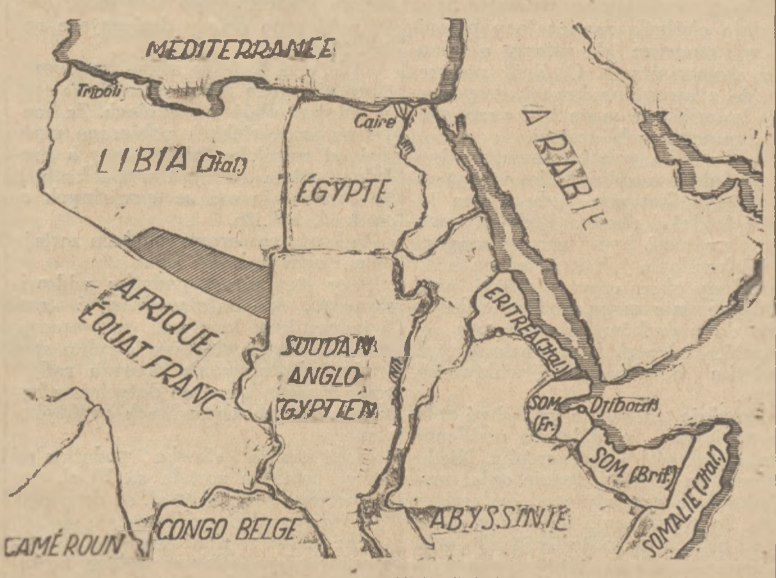
W Brazylji wychodźtwo polskie, liczące 200.000 osób utrzymuje kilkaset szkółek, w których pobiera naukę ok. 9000 dzieci na ok. 18.000 w wieku szkolnym.

W Argentynie na 100.000 wychodźców jest około 14.000 dzieci i kilkanaście szkół popołudniowych polskich.

W innych krajach, gdzie są mniejsze skupienia emigracji polskiej, liczbę dzieci polskich obliczają na 18.000—20.000, z czego tylko 2000 pobiera naukę języka polskiego.

W Gdańsku na 35.000 Polaków i 4000 młodzieży w wieku szkolnym tylko 2000 uczy się w szkołach polskich, w większości zorganizowanych i utrzymywanych przez Polską Macierz Szkolną gdańską.

Olbrzymia większość młodzieży polskiej zagranicą uczy się i wychowuje w szkole obcej, najczęściej wrogiej polskości i polskiej kulturze. Mimo wysiłków emigracji naszej, sprawa oświaty i wychowania narodowe go młodych pokoleń, bez pomocy kraju nie da się przeprowadzić.



KRWAWE STARCIA W SOMALI.

Wczoraj w depeszach pisaliśmy o krwawych zajściach w kolonji francuskiej. Czynniki miarodajne francuskie oświadczają, że starcie w Somali francuskiem ma charakter wyłącznie lokalny i wynikło na tle waśni pomiędzy plemieniem Aissama, pochodzącem z Abisynji, a plemieniem Issas, zaludniającem Somali francuskie. Krwawe zatargi między temi plemionami rozgrywały się w 1932 Francuz inż. Bernard zginął zapewne przy próbie interwencji między skłóconymi tubylcami. W każdym razie wysłano z Dżibuti silne oddziały policji dla przeprowadzenia dochodzenia.

Ministerstwo kolonji otrzymało z Dżibuti (Somali francuskie) szczegóły, dotyczące incydentu na granicy francusko-abisyńskiej. Okazuje się, iż urzędnik administracji francuskiej, Bernard, udał się dnia 17 b. m. wraz z oddziałem wojska na pomoc plemieniu Aissas, które zaatakował wrogi mu szczep Aissamaras. Bernard na czele swego oddziału wziął udział w potyczce, która rozegrała się 18 b. m. rano. Walka trwała do zupełnego wyczerpania amunicji. Bernard zmarł na polu bitwy w następstwie 10 ran, zadanych mu białą bronią. Straty po stronie przeciwnej nie są znane. Oddział Aissamarasów liczył około 800 ludzi.

Znieprawione dusze dzieci.

Ponura historja ze szkoły sowieckiej.

Włoski publicysta a jednocześnie znakomity lotnik, V. Beonio-Brocchieri, **odbył paromiesięczną podróż do Rosji i przyjrzał się dokładnie** szkolnictwu sowieckiemu. Obecnie ogłasza on swoje spostrzeżenia z Sowietów na łamach „La Domenica del Corriere“. W świetnych artykułach pokazuje znieprawianie młodocianych dusz przez wpajanie im nienawiści do religji. Według opisów wspomnianego publicysty, **w szkołach sowieckich istnieje specjalny elementarz**, zatytułowany **„Atireligiozna Azbuka“**, gdzie na każdej stronie znajduje się barwna karykatura rzeczy, związanych z religją i z kultem. Duchowni przedstawieni są tam jako pijacy.

„Wejdźmy — pisze autor — do ochronki sowieckiej, zajrzyjmy do jadalni podczas posiłku. Oto wychowawczyni zbliża się z wazą napełnioną zupą. Jakże nęci jej zapach; kromki upragnionego chleba leżą dokoła tacy. Zdawałoby się, bez specjalnych przygotowań, że dzieci mogą się zabrać do jedzenia.

Ale nie! Bynajmniej! **Dziecko musi odpowiedzieć pierwej na zadane mu pytanie**, kto to daje chleb powszedni, codzienny. Dziecko ma już odpowiedź zresztą gotową: **„Organizacja państwa komunistycznego daje mi chleb codzienny“.**

— Dobrze — mówi dalej wychowawczyni — a cóż jadły dzieci robotników, gdy jeszcze Lenin nie zorganizował państwa komunistycznego?

— Dzieci te jadły błoto uliczne, kapitaliści zaś zabijali je.

— A co to jest religja?

— Religja, to kłamstwo morderców, niszczących lud.

Po tym wstępie dzieci wołają chórem: **„Boga niema!“** i w tej chwili dopiero mogą zaczerpnąć zupy, postawionej na stole.

Jeśli chodzi o historję, to zaczyna się ona dopiero od roku 1917, **gdy Lenin wywrócił rządy burżuazyjne**. Uczy nauczycielka, że obywatele sowietów są materjalistami, gdyż celem życia jest dobrobyt ekonomiczny. Oczywiście, nauczycielka dyskretnie przemilcza prawdę, **ile to dzieci zginęło pod dobroczynnemi rządami bolszewików w okresie pomiędzy rokiem 1918 a 1924.**

Autor reportażu miał możność dowiedzieć się od licznych świadków naocznych tego masowego wymierania dzieci, **pozostawionych bez opieki na całej przestrzeni kolei syberyjskiej, jak też traktów przedurlaskich a nawet ukraińskich.**

To, co się czyni obecnie, nie zdoła zatrzeć tych strasznych obrazów. Zrena ateizmie nie wróży niczego dobrego.

Stan nędzy

w języku mędrców.

Żydostwo w Ameryce w końcu grudnia 1934 roku i w początkach stycznia urządziło szereg zjazdów i konferencyj, poświęconych pomocy żydostwu w Europie. Aby uzasadnić słuszność próśb o zasiłki dla żydostwa w Polsce, loża Bnei Brith w Warszawie zwołała w pierwszych dniach b. m. zebranie działaczów żydowskich, poświęcone zadokumentowaniu przed wyższemi instancjami w Ameryce złego stanu materjalnego żydostwa w Polsce. „Hajnt“ nr. 7 podaje sprawozdanie z tego zebrania. Rab. dr. Mojsze Szor oświadczył:

— Jesteśmy zmuszeni odwołać się o pomoc do całego światowego żydostwa. W Ameryce odbywa się obecnie konferencja przedstawicieli „Joint“ i żydów angielskich w sprawie szerokiej akcji pomocy dla żydostwa. Polscy żydzi muszą zabrać głos. Dotąd zbierano pieniądze, dzielono je i nas nie pytano. Bogacze nie pytali biedaków. Tak dalej być nie może. Nas nie wolno traktować, jak żebraków.

Mówca czyta list dr. Thona z Krakowa, który nie mógł przybyć spowodu choroby. W liście dr. Thon pisze:

— Ekonomiczna sytuacja żydów w Polsce jest jednak tak zła, że on oddaje się całkowicie do rozporządzenia inicjatorów i jest gotów czynić wszystko, czego od niego zażąda się.

Sen. Rubinstein, rabin z Wilna, wygłasza szczegółowy referat o sytuacji żydostwa w Polsce. W roku zeszłym zebrano w Ameryce 1,5 milj. dolarów dla żydów w Europie. Z tego zaledwie 5% poszło na żydów w Polsce. Resztę prawie całkowicie rozdano w Niemczech. W Anglji zebrano 300 tys. f. st. — oddano to żydom w Niemczech:

— Pomimo przykrego uczucia, musimy krzyczeć, że dym okropnego pożaru w Niemczech nie powinien przysłaniać okropnego obrazu naszej gospodarczej ruiny sięgającej fizycznego zniszczenia 3,5 milj. żydów w Polsce.

Sytuacja żydów w Niemczech jest tragiczna:

— Jest to jedno z największych nieszczęść w historji żydostwa, ale to nieszczęście nie może być usunięte przy pomocy pieniędzy. Natomiast polskiemu żydowi można pomóc pożyczką 100 zł. z kasy bezprocentowej i prawie postawić go na nogi.

Gdy mówcę proszono ostatnio w Londynie, aby zobrazował nędzę żydów w Polsce, użył języka „mędrców“ żydowskich:

— Gdyby wszystkie morza napełnione atramentem, gdyby wszystkie lasy składały się z piór do pisania, gdyby całe niebo było papierem, gdyby wszyscy ludzie byli pisarzami — nie można byłoby opisać tej nędzy.

Wkońcu

— powzięto uchwałę, aby wysłać telegraficzną odezwę do konferencji „Joint“ w Nowym Jorku o niezbędności spiesznej pomocy żydostwu w Polsce.

Z DNIA

KONSTYTUCJA I KONSTYTUCJE.

„Depesza“ powraca jeszcze do posiedzenia Senatu, na którem uchwalono projekt zmiany konstytucji, a w końcu zastanawia się nad przyczynami zobojętnienia, z jakiem społeczeństwo przyjmuje tak daleko sięgającą reformę ustroju:

— Oto obywatele już od szeregu lat żyją w odmiennych warunkach ustrojowych Przyjęta przez Senat konstytucja stwierdza właściwie obecny stan rzeczy, będący wyrazem ustosunkowania się nowych sił do reszty ludności, to też nic dziwnego, że społeczeństwo tak obojętnie i apatycznie przyjmuje uchwały nowej konstytucji. Nikt niczego nowego od konstytucji nie oczekuje, bo jej artykułom już oddawna wszyscy podlegamy. Żadnego uroczystego momentu nie należy się spodziewać. To nie jest Konstytucja 3 maja, która była echem entuzjastycznych prądów podówczas na Zachodzie nurtujących. To nie jest konstytucja marcowa, dźwignięta wybuchem radości spowodu odzyskania niepodległości.

Karnawał harcerski

w szkole górniczo-hutniczej w Dąbrowie.

W ub. sobotę, w obszernych ścianach gościnnej szkoły górniczo-hutniczej zebrali się drużynowi hufca dąbrowskiego na zwołaną przez komendę odprawę.

Naczelne miejsce odprawy zajęła kwestja ujednostajnienia administracji, którą w tych dniach drużyny hufca mają wprowadzić w myśl polecenia głównej kwatery. Sprawę PW uzgodniono w ten sposób, że w drużynie 1 zagl. **w Dąbrowie zostanie zorganizowany oddział ćwiczących, prowadzony przez harcerzy-oficerów rezerwy** i do tego oddziału mają należeć kandydaci z drużyn nie mogących stworzyć PW samodzielnie. Po omówieniu wyczerpującem reszty programu odprawy, przystąpiono do sprawozdań według kolejności zebranych środowisk: Gołonog. Ząbkowice, Dąbrowa Górn. (63 zagl., 1 zagl., 55 zagl., 60 zagl., 80 zagl., 20 zagl., 75 zagl.) **oraz Zagórze (48 zagl. i 76 zagl.).**

Z treściwych sprawozdań wynika, **że hufiec liczy przeszło 450 harcerzy.** Bardzo utrudnioną pracę mają drużyny w Zagórzu, ze względu na przeżywany tam kryzys wskutek zamknięcia kopalni. Dużo lepiej ruszyły „Ząbkowice“, które dzięki swemu opiekunowi otrzymały w tych dniach izbę, poczynając zupełnie normalną pracę. W wolnych wnioskach dłuższą dyskusję wywołała sprawa wypożyczania namiotów na Zlot jubileuszowy. W konkluzji obecny na radzie wicekomendant chorągwi phm. J. Brzeziński obiecał zwrócić się do komendy WF i PW przy 11 pułku piechoty **o wypożyczenie kilku namiotów potrzebującym drużynom.**

Po skończeniu obrad, obecny cały czas na odprawie dyr. szkoły p. Wierzbicki zwrócił się do zebranych, prosząc na **„mały karnawał“** do sąsiednich sal. W towarzystwie serdecznego opiekuna drużyny górniczej prof. Rogowskiego oraz członka komendy hufca prof. W. Kuźniaka, udają się drużynowi ze swym hufcowym prof. S. Piotrowskim do obszernej świetlicy, gdzie **nagle uderzają tony uroczego walca, podczas którego wchodzą na salę chwackie druchny z drużyny harcerskiej gimnazjum im. Zawidzkiej ze swą opiekunką i rozpoczynają się harcerskie tany...**

Piękne, przemiłe chwile, których całość jest jedną niespodzianką, tworzą w sercach drużynowych jakże dużo wdzięczności i to tem więcej, że przyjęcie to organizowała najmłodsza z drużyn hufca.

Niezapomniany widok miały oczy, gdy przy stołach ustawionych w podkowę, zasiadło około 60 osób, zaprzągniętych w rydwan najpiękniejszej pracy, pracy harcerskiej, która dzięki właśnie takim opiekunom i przyjaciołom, którzy się młodzieży i idei poświęcają bez reszty — wydaje chlubne owoce i rezultaty.

GŁOSY PUBLICZNE.

Polskie radjo i polskie dziecko

Podpisani niżej radjosłuchacze z Dąbrowy Górniczej niniejszem pozwalają sobie przesłać Polskiemu Radju we Lwowie wyrazy swego oburzenia, za spotwarzanie przed całym światem, na Lwowskiej fali polskiego dziecka, co miało miejsce we wtorek dnia 22 b.m. o godz. 12 z minutami, nadając dla dzieci opowiadanie o biednym Srulku, którego barabrzyńcy tak bardzo skrzywdzili.

Nie myślimy wcale propagować i urabiać u dzieci idei odbierania biednym Srulkom możności zarobkowania za pomocą sprzedaży irysów, czy innego handlu, chcielibyśmy jednak żeby Szanowna Ciocia Ada spróbowała przed żydowską szkołą postawić polskiego Jasia czy Franka z irysami, a przekonałaby się jakby ten handel szedł i jak dużo irysów kupili by Srulki i Abramki od polskiego dziecka i czy wogóle mógłby się tam ulokować.

Zaznaczamy jeszcze raz, że nie powoduje nami chęć, wszczepienia dzieciom naszym nienawiści do biednych Srulków, niech sobie żyją w zdrowiu i na pociechę, nie życzymy sobie tylko, by dzieci nasze zmuszone były słuchać podobnej opinji głoszonej o polskim dziecku przez Polskie Radjo.

Ku zadowoleniu naszych najmilszych, którzy na cały świat krzyczeli i krzyczą o swych krzywdach doznawanych w Polsce. Bo pomimo tej nie doli biedni Srulkowie jeżdżą dziś autami a nawet Franki i Jasie muszą im służyć.

Dlaczego bajeczka wtorkowa, musiała koniecznie otoczyć aureolą krzywdy Srulka, dlaczego nie mogła tam być jakaś Basia czy Hela, których tyle widzimy dzisiaj bosych i nagich w Polsce? może Lwowskie Radjo spodziewa się że palestyńskie radjo zajmie się nimi i opowie żydowskim dzieciom o niedoli polskiego dziecka?

Nie chcemy być źle zrozumiani i jeszcze raz zaznaczamy, że nie pochwalamy krzywd Srulków lecz prosimy nie spotwarzać polskiego dziecka za pomocą Polskiego Radja w Polsce.

Następuje kilkanaście podpisów.

Samorządy muszą się ograniczyć

w ściąganiu danin publicznych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik, zawierający **przepisy wykonawcze do ustawy o finansach komunalnych.** Okólnik podkreśla, że z uwagi na kryzys gospodarczy ludność nie może być przeciążana daninami publicznemi.

Nakładanie **podatku inwestycyjnego jest dopuszczalne tylko w wypadkach wyjątkowych,** gdy niema innych źródeł dochodu. Podatek inwestycyjny musi być wprowadzany na cele określone, jak również na ściśle określony okres czasu. Podatki inwestycyjne nie mogą stanowić dodatków do podatków komunalnych od kopalń, od weksli protestowanych podatku hotelowego i widowiskowego.

Oględnie stosowane mają być **opłaty pobierane w działach ewidencji ruchu ludności i meldunków.** Niedopuszczalne jest pobieranie opłat meldunkowych specjalnie od cudzoziemców. Za wydawanie dowodów osobistych pobierana może być tylko **opłata 60-groszowa** za koszt druku. Zdarzały się bowiem wypadki, iż za świadectwa stwierdzające tożsamość osoby pobierano opłaty dosięgające nawet 10 zł.

Opłaty za **badanie mięsa przywozowego nie mogą przekraczać 50% ogółu opłat za ubój w rzeźniach.** Za handel na targowiskach pobierana może być od rolników przywożących produkty opłata w tych wypadkach, ile korzystają oni ze specjalnych urządzeń, hal itp.

Za **karty rowerowe** ustalona zostaje opłata w wysokości 5 zł.

Przy stosowaniu **podatku widowiskowego,** nie należy obciążać temi świadczeniami kawiarni, restauracyj, zakładów widowiskowych tylko **spowodu zainstalowania aparatu radjowego z głośnikiem,** co dotychczas było w licznych wypadkach praktykowane.

Maksymalna stawka **podatku od psów** ustalona została na 30 zł. od pierwszego psa, zaś 40 zł. od drugiego.

Władze nadzorcze zwracają uwagę samorządów, **że niestosowanie się wytycznych powodować będzie niezatwierdzanie budżetów.**

Akcja oddłużeniowa

WŁASNOŚCI NIERUCHOMEJ.

Zarząd Związku właścicieli domów i placów w Dąbrowie zawiadamia zainteresowanych w akcji oddłużeniowej właścicieli nieruchomości, że w sobotę, dnia 26 b.m. o godz. 8 wieczorem, w lokalu Związku (3 Maja 4) odbędzie się zebranie, na którem delegacja złoży sprawozdanie z dotychczasowej akcji.

Choinki dla dzieci policjantów

W MIASTACH ZAGŁĘBIA.

Z inicjatywy zarządu Rodziny policyjnej pow. Będzińskiego w dniu 13 bm. — w salach gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu została urządzona tradycyjna choinka dla dzieci policjantów jak również i sierot po zabitych i zmarłych policjantach.

Niezależnie od powyższego ruchliwy i energiczny zarząd Rodziny policyjnej urządzał i w innych ośrodkach choinkę jak — Będzinie, Czeladzi, Dąbrowie Górniczej i Ząbkowicach.

We wszystkich tych miastach dziatwa doskonale się na „choinkach“ bawiła i podarunki z rąk św. Mikołaja przyjmowała z wielką radością.

Na czele zarządu stoi jako przewodnicząca p. kom. Józefa Ciesielska i wiceprzewodnicząca p. Eugenja Rokossowska.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

24 Czwartek

Dziś Tymoteusza
Jutro Nawr. św. Pawła
Wschód słońca 7 m. 33.
Zachód „ 16 m. 19.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Piotruś.
PALACE: „Pan bez mieszkania“.
EDEN: W niewoli dżungli.

DĄBROWA
ARS: „Melodje cygańskie“.
BAJKA: „Wielki gracz“ i „Brzdąc“.

× **OSTATNIE KOLENDY.** W niedzielę, dn. 27 bm. na mszy św. po sumie, chór maszynistów kolejowych pod batutą prof. Powiadowskiego, odśpiewa szereg pięknych kolend. Będą to ostatnie w tym okresie kolendy.

× **ODROCZONE POSIEDZENIE.** Wczoraj miało się odbyć w drugim terminie posiedzenie Rady przybocznej w Sosnowcu. Spowodu jednak choroby prezydenta p. H. Almstaedta posiedzenie zostało odroczone.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś w czwartek dnia 24 bm. o godz. 20.15 teatr miejski w Sosnowcu daje świetną komedję muzyczną W. Krzemińskiego w-g Klabunda w 3 aktach pt. „Karuzela Miłości“. W głównej roli występuje p. Gołaszewska w otoczeniu pp. Balcerzaka i Erwana. Ceny miejsc popularne od 25 gr. Przedsprzedaż biletów w firmie p. Czechowskiego.

Jutro dnia 25 bm. teatr miejski gra w Strzemieszycach „Karuzelę Miłości“ W. Krzemińskiego.

W sobotę dnia 26 bm. teatr wyjeżdża do Kielc ze świetną komedją muzyczną W. Krzemińskiego w-g Klabunda pt. „Karuzela Miłości“. Komedja ta grana jest poraz pierwszy w Polsce. Zarówno niezwykle interesująca treść, jak i cudowne melodje składają się na piękną całość.

× **ZGON ZASŁUŻONEGO POLICJANTA.** W tych dniach zmarł przodownik służby śledczej ś. p. Bronisław Lasoń. Zmarły od 16 lat służył w policji, ostatnie dwa lata w Będzinie, i położył duże zasługi dla służby bezpieczeństwa. Pogrzeb ś. p. Lasonia odbył się w ub. wtorek. Poza rodziną zmarłego w oddaniu ostatniej posługi zmarłemu wzięli udział oficerowie p. p. z kierownikiem Wydziału Śledczego, koledzy oraz kompanja honorowa policji z orkiestrą.

× **KONFERENCJA JEDNOSTRONNA.** Wczoraj odbyła się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja jednostronna z udziałem dyrektorów gw. hr. Renard pp. Dupenloup i Pirszla w sprawie zredukowanych pracowników gwarectwa. Ostateczne załatwienie tej sprawy ma nastąpić na konferencji, wyznaczonej na wtorek 29 bm.

× **ZAMIAST BALU — OPŁATEK.** W dniu 21 stycznia br. odbyło się w lokalu Stowarzyszenia kupców polskich w Dąbrowie, ul. 3 Maja 4 zebranie komitetu, w skład którego wchodzą przedstawiciele nieruchomości, rzemiosła i handlu. Zebranie to postanowiło ze względu na szalony kryzys nie urządzać balu mieszczańskiego, a urządzić opłatek. Wyłoniono podkomisję z czterech osób, celem przeprowadzenia wstępnych prac, t.j. wyszukania sali, ustalenia terminu, urządzenie opłatka i t.p.

× **WCIELENIE DRUGIEGO TURNUSU ROCZNIKA 1913.** W najbliższym czasie rozesłane będą wezwania przez Pow. Komendy Uzupełnień dla szeregowych rocznika 1913, powoływanych do służby w II-gim turnusie. Wcielenie szeregowych rocznika 1913, którzy otrzymali przydział do formacji piechoty, nastąpi w połowie marca r.b.

× **MAGISTRAT CZELADZI** przyjmuje zgłoszenia rolników na ziemniaki sadzonki, rakoodporne.

× **BAL RZEMIEŚLNICZY.** Komitet budowy Domu rzemieślniczego w Sosnowcu (Orla 18) urządza w sobotę, dnia 2 lutego r.b. w sali państw. seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu (Wawel 1) Bal rzemieślniczy pod hasłem „Dom własny“. Początek o godz. 20. Wstęp dla panów zł. 1.99, dla pań 1.49 Bufet własny. Wstęp za okazaniem zaproszenia.

Trzeba ratować Bank Zagłębia!

Kto zaciągnął zobowiązanie — musi płacić.

Od dyrekcji Spółdzielczego Banku Zagłębia w Sosnowcu, któremu ogłoszono upadłość, otrzymaliśmy obszerne pismo z prośbą o zamieszczenie. W piśmie tym czytamy:

„Termin licytacji Banku Zagłębia odłożono na trzy miesiące. Czas ten minie szybko. Rada nadzorcza i dyrekcja czynią wysiłek, aby jednak sytuację uratować. Powołane nowe organy banku z każdym dniem wgłębiają się w całe bagno stosunków banku, dziś już upadłego. Uderza przedewszystkiem wielka ilość weksli klijentowskich, zamrożonych po różnych bankach i w portfelu własnym. Własny portfel wekslowy wynosi: 221.437 zł. Weksle w Banku Gospodarstwa Krajowego leżą na sumę: 58.863 zł. Bank Tow. Spółdzielczych na sumę ponad 160.000 zł. (z procentami i kosztami). W Banku Polskim w Sosnowcu jest weksli na sumę 12.000 zł.

LEKCEWAŻENIE WYSTAWCÓW I ŻYRANTÓW.

Ludzie starali się o pożyczki, te pożyczki dostawali, szukali żyrantów, znaleźli ich. Od chwili upadku banku dochodzi blisko już cztery lata i nikt nie zatroszczy się co dalej będzie. Przecie ci, co pieniądze brali, muszą wiedzieć, że **odpowiedzialność ich nie minie**. Zapłacić muszą z procentami i im dalej, tem większe rosną sumy. Ci co weksle żyrowali, powinni zainteresować się, czy wystawcy popłacali weksle, czy nie. Brak zainteresowania się tą sprawą, jest wysoce lekkomyślne ze strony żyrantów. Żyranci we własnym interesie powinni naciskać na wystawców, aby upłacali dług bodaj małymi ratami. Twierdzenie to opieram na pewnych danych. Ludzie uczciwi, myślący o swoich rodzinach, postarali się jednak, mimo upadku banku, spłacać swoje weksle w Banku Polskim. W roku 1931 w Banku Polskim było weksli z Banku Zagłębia na sumę przeszło 200.000 zł. Na grudzień 1934 r., po trzechletnich spłatach pozostało zaledwie 12.000 zaległych weksli, które zapewne wystawcy w dalszym ciągu wykupią. Dlaczegóż wystawcy innych weksli, znajdujących się w Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach, w Banku Tow. Spółdzielczych, lub weksli leżących w portfelu Banku Zagłębia nie wykupią? To rzecz dziwna.

SZCZURY OKRĘTOWE.

Tymczasem zawładnęła ludźmi jakaś psychoza. Tak wystawca w ciągu tych ubiegających 4 lat lub nawet żyranci, aby zrzucić z siebie finansową odpowiedzialność, uciekają od własnych majątków i przepisują majątki na żony, dzieci, krewnych. Ci zaś co czują się w obowiązku uiszczenia sum dłużnych a prowadzą interesy, zamieniają się w spółki akcyjne. Każdy szczur ucieka z tonącego okrętu, by siebie ratować i nic ich nie obchodzi ludzka krzywda. Ci wszyscy bardzo poważnie się mylą. Od chwili upadku Banku Zagłębia nie uratuje nikogo żadne spisanie majątku na rzecz osób drugich, nawet żadna spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Na szczęście mamy jeszcze w Polsce sprawiedliwe sądy, które nic nie darują. Rzecz się przewlecze, ale nie ucieczce.

NIE POMOŻE UCIECZKA.

Nie pomogą nikomu żadne kruczki prawnicze, gdyż sprawa jest jasna; brałeś, żyrowałeś, miałeś majątek, gdzieś go podział, płać! Władze Banku Zagłębia apelują do wszystkich właścicieli weksli w portfelu i bankach, aby do tych banków się zgłaszano i ugadzano co do spłaty jak najszybszej zaległości. Szczególnie palącą sprawą jest spłata weksli zamrożonych w Banku Tow. Spółdzielczych w Warszawie, gdyż ta instytucja zaskarżyła Bank i wystawiła na licytację. Nie wolno sobie lekceważyć tych spraw! Jest świętym obowiązkiem wobec tysięcy poszkodowanych ludzi sprawę rozwiązać uczciwie z honorem.

Władze Banku Zagłębia będą zmuszone kiedyś podać do publicznej wiadomości tych ludzi, którzy pośrednio także przyczynili się do upadku starej i pożytecznej instytucji. Każdy szanujący swoje dobre imię, nie będzie chciał stać w szeregu tych, co bank zrabowali.

UKARAĆ WINNYCH.

Okres odpowiedzialności za działanie banku trwa lat pięć. Od chwili upadku banku mija 4 lata. Opinja publiczna, ciułacze i udziałowcy są wysoce zaniepokojeni, co się dzieje, że dotąd prokuratorja nie zdołała sprawy skierować na właściwą drogę. Władze banku powołały delegację, która udać się ma do pana prokuratora i pana prezesa Sądu okręgowego o informacje.

W obecnym okresie za najpilniejszą sprawę uznano upłynnienie zamrożonych weksli. Niechże się dłużnicy poczuwają do obowiązku zwrócenia cudzych pieniędzy. Ułatwi to sytuację wybrnięcia z zawiłej sprawy, uratuje dom od licytacji, a warto ratować dom, który niesie rocznie 24.000 zł. netto dochodu z czynszu.

ISTNIEJĄ WIDOKI RATUNKU.

O ileby Bank Zagłębia wypłynął na szczęśliwe wody, wówczas władze banku zwrócą się do czynników miejscowych w sprawie przejęcia banku przez inną instytucję. Aby wyratować Bank Zagłębia w powyższy sposób, dobrą wolę we własnym interesie okazać powinni dłużnicy, udziałowcy, jak również i wkładowcy. Ciułacze powinni przyjść do przeświadczenia, że nie da się im absolutnie w żaden sposób spłacić wszystkich oszczędności. Prawdę powiedzieć trzeba! Na spłatę wszystkich oszczędności doczekają się chyba wnukowie. Przyjdzie czas, że rozmowy w tym kierunku prowadzić się będzie. Ciężar pracy przechodzi obecnie na syndyka masy upadłościowej.

Zarząd Banku nie posiada na potrzeby prowadzenia własnej kancelarji, własnego adwokata, ani grosza. Co się robi, to czyni się z dobrej woli. Władze banku stwierdzają, że ratować bank winni wszyscy obywatele zainteresowani i dobrze miastu życzący. Takiej instytucji kredytowej brak dziś nadzwyczajny w mieście. Odczuwają brak tej instytucji przedewszystkiem rzemieślnicy, drobni kupcy, wolne zawody, urzędnicy, nie mówiąc o sferze najliczniejszej, jak robotnicy. Gdyby tę sprawę rozwiązano ruszyłaby z miejsca kwestja budowy małych domków, sprawa inwestycyj warsztatów rzemieślniczych, rozbudowa kramów i sklepików i t.d. Dziś wszystko stoi na martwym punkcie z braku instytucji drobnego kredytu.

Ważne dla właścicieli nieruchomości

Sprawa podatku za 4 kwartał 1934 r.

Urzędy skarbowe zawiadomiły swego czasu właścicieli nieruchomości, że płatność 4-ej raty podatku od nieruchomości za rok 1934 upływa z dniem 31 stycznia 1935 r. Z zawiadomienia tego wynikało, że termin płatności przyspieszony został o miesiąc.

Zarząd Zjednoczonego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Sosnowcu interwenjował w tej sprawie u władz w Warszawie i oto na skutek decyzji władz nadszedł onegdaj następującej treści okólnik do Zjednoczonego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Sosnowcu:

Warszawa, dn. 19 stycznia 1935 r.

Polski Związek
Zrzeszeń Własności Nieruchomej
Miejskiej

Warszawa, ul. Zgoda 1 m. 11.

Nr. 265

Termin płatności 4-ej raty podatku od nieruchomości za rok 1934.

OKÓLNIK

do wszystkich Związków Okręgowych oraz Zrzeszeń, Stowarzyszeń i Związków Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce

Zostaliśmy zaalarmowani, że Urzędy Skarbowe, powołując się na Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 19.IX.1934 r. o wykonaniu Ordynacji Podatkowej (Dz. U. Nr. 9 poz. 821) rozesłały zawiadomienia do płatników, że termin płatności 4-ej raty podatku od nieruchomości za rok 1934 upływa z dniem 31 stycznia 1935 roku, czyli został przyspieszony o jeden miesiąc.

Wobec powyższego zwróciliśmy się z interwencją do Ministerstwa Skarbu, że przepisy wyżej cytowanego rozporządzenia nie mogą być stosowane do ostatniej raty podatku od nieruchomości za rok 1934.

Naskutek naszych starań Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie władzom skarbowym, **że termin płatności 4-ej raty wspomnianego podatku upływa w miesiącu lutym** 1935 roku, o czem uprzejmie zawiadamiamy WPanów.

Dyrektor: L. Węgłolowski. — I wiceprezes Inż. K. Tyszka.

Jak wynika z tego okólnika przeto termin płatności podatku za 4-ty kwartał 1934 r. przypada w lutym. Natomiast rozporządzenie ministra skarbu z dnia 19.IX.34 r. dotyczy podatku za rok 1935.

Pod zarzutem otrucia dzieci

Sensacyjne aresztowanie Pawła Grzeszolskiego, urzędnika fabryki Hulczyńskiego

Wielką sensację w Sosnowcu, a zwłaszcza wśród pracowników Zakładów Hulczyńskiego wywołała wiadomość o aresztowaniu urzędnika tych zakładów Pawła Grzeszolskiego.

Grzeszolski został aresztowany z polecenia władz śledczych pod zarzutem otruciu dwojga swych dzieci. Aresztowanego, po przesłuchaniu, osadzono w więzieniu będzińskiem.

Przed paru laty zmarła żona Grzeszolskiego Anna. Już wtedy na Pogoni, gdzie mieszkali Grzeszolscy, przy ulicy Rybnej w domu ojca Grzeszolskiej, poczęły krążyć różne wersje na temat śmierci s.p. Grzeszolskiej. Była nawet dokonywana sekcja zwłok

W rok później, a mianowicie w 1933 zmarł po krótkiej chorobie kilkunastoletni syn Grzeszolskiego, podówczas uczeń IV klasy gimnazjum im. Prusa w Sosnowcu.

I wówczas poczęły krążyć różne wersje, a nawet mówiono, że chłopiec został otruty przez ojca.

W sprawie tej wpłynęły podobno oskarżenia do władz, jednakże dochodzenie nie dowiodło słuszności oskarżenia. Dokonano również ekshumacji zwłok zmarłego.

W ub. roku, gdy w szpitalu w Czeladzi zmarła córka Grzeszolskiego w Pogoni i Czeladzi snuto różne domysły na temat śmierci całej rodziny Grzeszolskiego w stosunkowo krótkim czasie. I wówczas również z polecenia władz dokonano ekshumacji zwłok zmarłej, a wnętrzności oddano do analizy.

W międzyczasie Grzeszolski procesował się z rodziną zmarłej oraz z jednym z pracowników firmy.

Ponieważ śledztwo prowadzone przez władze nie doszło przez dłuższy czas pozytywnych wyników przebywał on na wolności i nie wytoczono mu sprawy.

Ostatnio, jednak, prowadzenie bez przerwy dochodzenie dostarczyło wiele obciążającego materjału przeciw Grzeszolskiemu, wobec czego aresztowano go pod zarzutem zbrodni i osadzono w więzieniu.

Dalsze śledztwo trwa.

Budżet Czeladzi

NA RADZIE PRZYBOCZNEJ.

W ub. poniedziałek rada przyboczna w Czeladzi rozpatrywała preliminarz na rok 1935-36, do którego zgłoszono szereg poprawek. R. Kowalski zgłosił wniosek o podwyższenie wydatków na administrację przez uwzględnienie pensji przyszłego wiceburmistrza. Wniosek ten jednak upadł.

Tenże radny zgłosił drugi wniosek o podjęcie budowy Domu społecznego, na wzór Sosnowca, proponując wstawienie do budżetu sumy 8 tys. zł.

Wniosek ten uzyskał niespodziewane poparcie, to też radni uchwalili tysiąc zł. na prace wstępne. Budżet zwyczajny został uchwalony.

Nieszczęśliwe wypadki

W KOPALNI I BIEDA - SZYBIE.

Onegdaj wydarzyły się podczas pracy na kopalni „Mars" w Łagiszy dwa nieszczęśliwe wypadki.

W podziemiach kopalni, wskutek wstrząsu, nastąpiło oberwanie się węgla, przyczem przysypany został robotnik Aleksander Pióro, zamieszkały w Łagiszy. Pióro doznał ogólnych obrażeń. Przewieziono go na kurację do szpitala w Dąbrowie.

Na tej samej kopalni cieśla Jan Gęborski, wskutek własnej nieostrożności odciął sobie siekierą dwa palce u ręki. Gęborskiego przewieziono do szpitala.

Wydarzył się również znów wypadek w bieda - szybie na terenie Tow. Sosnowieckiego w Zagórzu. W jednym z niedawno urządzonych szybików pracowało trzech bezrobotnych, dwóch na powierzchni, trzeci zaś Wawrzyniec Zabłocki na dole. Onegdaj, gdy Zabłocki znajdował się na dole obsunęła się ziemia, zasypując go zupełnie. Dzięki szybko zorganizowanej akcji ratunkowej zdołano wydobyć na powierzchnię dającego słabe oznaki życia Zabłockiego.

Zabłockiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

× **SKARGA ROBOTNIKÓW WAPIENNIKÓW SIEGREICHA.** Do Inspektoratu pracy wpłynęła skarga robotników wapiennika Siegreicha w Będzinie w sprawie nieprzestrzegania przez właścicieli zakładów ustawowego czasu pracy, nieudzielania urlopów i nierespektowania zawartej ostatnio umowy. Inspektor pracy wyznaczył w tej sprawie konferencję, która odbędzie się w piątek, t.j. jutro.

× **ZASŁABŁ NA ULICY.** Onegdaj zasłabł na ulicy Piłsudskiego w Sosnowcu i stracił przytomność 70-letni Paweł Krano, mieszkaniec Szopienic. Przeniesiony do szpitala miejskiego, staruszek zmarł wczoraj, nie odzyskawszy przytomności.

× **KRADZIEŻ APARATU FOTOGRAFICZNEGO.** 23 bm. skradziono z samochodu osobowego na ul. Mickiewicza w Katowicach, na szkodę inż. Panka Stanisława z Sosnowca, aparat fotograficzny marki „Kamera - Ihagee", wartości 600 zł.

SPORT.

POLSKA BIJE BELGJĘ 12:2.

Pierwszy mecz hokejowy w turnieju pocieszenia w Davos pomiędzy Polską a Belgją zakończył się bezapelacyjnem naszem zwycięstwem w stosunku 12:2. Chwilami gra sprawiała wrażenie treningu na jedną bramkę. W pierwszej tercji Polacy zdobywają 5 bramek, tracąc tylko jedną. W drugiej fazie gry wynik brzmi 4:1 dla Polaków, trzecia tercja daje również zwycięstwo Polakom w stosunku 3:0.

Cena pomarańcz i mandarynek

w najbliższych dniach zostanie unormowana

Wczoraj podawaliśmy informację o przebiegu konferencji w Starostwie grodzkiem w sprawie ceny pomarańcz i mandarynek. Na konferencji tej ustalona została cena **1 zł. 30 gr. za 1 kilogram pomarańczy i 2 zł. 60 do 2 zł. 80 gr. za 1 kilogram mandarynek** (Przez pomyłkę wczoraj podaliśmy tę samą cenę na mandarynki co i na pomarańcze).

Pomimo ustalenia ceny w kilogramach tylko jeden gatunek pomarańcz kupcy sprzedawali na kilogramy, a inne gatunki i mandarynki na sztuki. Kupcy tłumaczą się, że hurtownicy sprzedają już po 1 zł. 28 gr. kilogram, a taniej sprzedają o ile ktoś bierze najmniej 10 skrzynek. Z tego wynika, iż kupcy w Zagłębiu ogromnie niezaradni. Gdyby bowiem tylko 2 lub 3 porozumiało się, napewno, przy obecnym popycie na pomarańcze mógłby wziąć 10 skrzynek nie narażając się na zepsucie towaru.

O popycie na pomarańcze i mandarynki świadczy fakt, że w owocarniach prawie zupełnie nie sprzedaje się ani jabłek, ani też czekoladek i cukierków. Obecnie sprzedaje się tylko pomarańcze i mandarynki.

W najbliższych dniach cena na te owoce ostatecznie się unormuje bowiem nadchodzą nowe, olbrzymie transporty. Oto co donoszą z Gdyni:

Aukcje owocowe w Gdyni stosownie do instrukcji Min. przemysłu i Handlu w dalszym ciągu dokonywują sprzedaży pomarańcz z wolnej ręki. Popyt na te owoce jest bardzo duży. Przesilenie na rynku pomarańcz wynikło wskutek olbrzymiego popytu przy niskiej podaży oraz rozbieżności w cenach. Unormowanie popytu i podaży nastąpi już prawdopodobnie w tym tygodniu. W najbliższych bowiem dniach nadchodzić będą do Gdyni nowe statki z pomarańczami hiszpańskiemi, włoskiemi i palestyńskiemi. Statki te przywiozą olbrzymie ilości pomarańcz. Transporty do końca stycznia wynieść mają około 150 tysięcy skrzyń, t. j. zgórą 600 wagonów. Wszystkie awizowane statki są już w drodze do Gdyni, niektóre z nich opóźniają się nieco wskutek trudnych warunków żeglugi.

Jak wynika z tej wiadomości, w przyszłym tygodniu pojawią się olbrzymie ilości pomarańcz, a to najpewniej zadecyduje o faktycznej obniżce ceny.

Sensacyjny proces w Zawierciu

Dyr. Zawadzki contra dr. Michnowski.

W dniu 28 b.m., t. j. w poniedziałek w sądzie grodzkim w Zawierciu odbędzie się sensacyjny proces z oskarżenia prywatnego dyr. Zawadzkiego, prezesa Stow. kupców polskich przeciwko dr. Michnowskiemu, prezesowi Związku legjonistów. Rozprawa ta będzie epilogiem incydentu, jaki wynikł pomiędzy wymienionemi wyżej osobami podczas uroczystości, związanych z poświęceniem nowego gmachu gimnazjum w dniu 11 listopada ub. r.

Po poświęceniu gmachu w Resursie T.A.Z. wydany był obiad dla grona wybranych osób za specjalnemi zaproszeniami. Do Resursy przybył również dyr. Zawadzki, który nie miał zaproszenia na obiad, a jedynie zaproszony był na uroczystość oficjalną. P. Zawadzki przybył do Resursy, sądząc, że przyjęcie w Resursie jest jednym z punktów programu uroczystości, na którą otrzymał zaproszenie.

Obecny na sali dr. Michnowski, ujrzawszy dyr. Zawadzkiego, wyprosił go z sali jako nieproszonego gościa. Wywołało to wielką konsternację na sali, oraz oburzenie wśród wielu obecnych.

Dotknięty takiem postępowaniem dr. Michnowskiego, dyr. Zawadzki skierował sprawę na drogę sądową.

Na rozprawę powołano szereg świadków, a m. in. prez. Szczodrowskiego wicekomisarza Gerndta i mgr. Malanowicza.

Zapowiedź rozprawy wywołała wielką sensację wśród miejscowego społeczeństwa, a zwłaszcza w sferach B.B., gdzie zarówno dr. Michnowski jak i dyr. Zawadzki są ruchliwymi działaczami.

Wstęp na salę rozpraw ma być podobno ograniczony.

5 tys. paszportów ulgowych

dla wyjeżdżających do Czechosłowacji.

Jak już pokrótce donosiliśmy, Ministerstwo spraw wewnętrznych ustaliło **tegoroczny kontyngent paszportów ulgowych do Czechosłowacji na 5 tysięcy.** Wedle okólnika, wydanego do województw i starostw, ulgi są następujące:

1) Osoby ubiegające się o wyjazd do Czechosłowacji, nie mają obowiązku wykazywania **konieczności wyjazdu;**

2) Czas ważności paszportu należy tak określić, aby od chwili opuszczenia granic Polski paszport był ważny na pobyt w Czechosłowacji przez 4 tygodnie. Mając zatem na względzie czas potrzebny na odbycie podróży tam i spowrotem, **paszporty wystawiać należy na okres 5 tygodni.** Ważność paszportów z reguły nie powinna być przedłużana przez konsulaty polskie w Czechosłowacji. Na paszportach **nie należy jednak umieszczać klauzuli „bez prawa przedłużania",** gdyż w wyjątkowych przypadkach konsulaty polskie mogą ważność paszportu przedłużyć:

3) Opłaty za paszport łącznie z opłatami stemplowemi **nie mogą przekraczać kwoty 105 zł.,** bez względu na stan majątkowy osoby, ubiegającej się o paszport;

4) Władze paszportowe nie mają obowiązku uzależniania wydania paszportu do Czechosłowacji **od zgody władz skarbowych;**

5) W przypadkach wyjątkowych mogą być za zgodą Ministerstwa wydane **paszporty bezpłatne na wyjazd do Czechosłowacji, ale wówczas musi być przedłożone zaświadczenie lekarskie.**

Wydawanie paszportów do Czechosłowacji na powyższych warunkach ulgowych zostanie wstrzymane, gdy liczba wydanych paszportów osiągnie cyfrę 5000.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

ZA FAŁSZYWE OSKARŻENIE POLICJANTA.

Przed Sądem okręgowym w Sosnowcu stanęła wczoraj mieszkanka Sosnowca, Rajzla Senderowicz pod zarzutem fałszywego oskarżenia policjanta.

Przed kilku miesiącami Senderowiczowa zameldowała, że została pobita przez policjanta pałką gumową. Okazało się to jednak nieprawdą, gdyż jak zeznał policjant, Senderowiczowa, pomimo, że było około godz. 12-ej w nocy, zatrudniała w sklepie dwóch małoletnich pracowników.

Kiedy jej na to zwrócił uwagę i zażądał okazania świadectwa przemysłowego, Senderowiczowa zaczęła się awanturować, a następnie upadła na podłogę, krzycząc, że została przez niego pobita.

Sąd skazał ją za to na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na lat 3.

PODROBIŁA ŚWIADECTWO LEKARSKIE.

Na sprytny pomysł wpadła właścicielka sklepu spożywczego, Zysla Szpryncа Pergricht vel Branicka z Klimontowa.

Nie chcąc płacić świadectwa lekarskiego potrzebnego jej — jak wiadomo — do prowadzenia sklepu spożywczego, przerobiła ona stare świadectwo. Sztuczka się jednak nie udała i Pergrichtową pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Sąd skazał ją na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem kary.

KRONIKA ZAWIERCIA

STELLA: Człowiek jest grzeszny.

× **WYJAŚNIENIE.** W dniu wczorajszym wkradła się pomyłka w notatce o dożywianiu dzieci w Zawierciu. W miejscowych szkołach powszechnych dożywianych jest około 1600 dzieci, a nie 160, w szkole zaś nr. 2 dożywia się 772 dzieci, a nie 77, co niniejszym prostujemy.

× **POD DOZOREM POLICJI.** Wczoraj donieśliśmy o umyślnem podpaleniu domu w Zawierciu. Jak się dowiadujemy, decyzją sędziego śledczego, oskarżeni o podpalenie domu, którzy się zresztą do tego czynu przyznali t.j. Marja Kubasowa, Rakosz, Grabowski i Czernek zostali zwolnieni z aresztu miejskiego i oddani pod dozór policyjny.

× **CENA POMARAŃCZ.** Starosta zawierciański wydał zarządzenie ustalające cenę pomarańcz hiszpańskich w detalu na 1 zł. 30 gr. za kilogram. Sprzedawcy żądający wyższych cen będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Opłaty stemplowe od podań do władz skarbowych.

W interesie ułatwienia płatnikom możliwości wnoszenia podań do władz skarbowych, jakoteż ze względu na dość sztywny system opłat, obowiązujący w tej dziedzinie, samorząd gospodarczy zwrócił się ma do Ministerstwa skarbu o poczynienie zmian w ustawie o opłatach stemplowych z 1 lipca 1926 r.

Sfery gospodarcze uważają, iż pożądane byłoby zwolnienie od opłat **wszelkich podań o obniżenie, odroczenie, lub umorzenie podatku w wypadkach, pozostawionych uznaniu władz skarbowych, o ile kwota podatku nie przekracza złotych 50.** Pozatem pożądana byłaby gruntowniejsza modyfikacja ustawy o opłatach stemplowych, w takim kierunku, iż podanie, w którem petent żąda zmiany decyzji, wydanej w przedmiocie daniny publicznej, podatku, cła, podlegać winno opłacie w wysokości zł. 2, jeśli jednak sporna suma nie przewyższa zł. 200, to opłata przy sumie spornej przewyższającej zł. 100 winna wynieść gr. 50, przy sumie zaś nieprzekraczającej zł. 100 podanie winno być wolne od opłaty. Uzasadnione byłoby także wprowadzenie przepisu, iż wolne jest od opłaty podanie, w którem petent domaga się sprostowania błędu rachunkowego, stosownie do art. 125 ordynacji podatkowej z dnia 15 marca 1934 r., lub w którem żąda odpisania podatku wskutek omyłkowego podwójnego opodatkowania w wypadkach wymienionych w paragrafie 2 art. 125 tejże ordynacji.

Dalej samorząd gospodarczy wskazuje, iż art. 147 ustawy o opłatach stemplowych częściowo uznaje zasadę degresji, nieodzownie jest jednak powiększenie jej rozmiarów z uwagi na zmienioną relację pieniądza od czasu wydania ustawy. **Całkowite zwolnienie od opłat stemplowych podań wnoszonych w sprawie prostowania błędów rachunkowych i odpisania podwójnego opodatkowania** (art. 125 ordynacji) uzasadnione jest faktem, iż ordynacja podatkowa w słuszny sposób zrealizowała tezę, iż podanie o korekturę pierwotnych decyzyj nie może być stawiane w jednej płaszczyźnie z decyzjami, przeciwko którym płatnik powinien bronić się w drodze niejednokrotnie długotrwałego postępowania odwoławczego.

Wreszcie sfery gospodarcze wyraziły życzenie, żeby **opłaty od podań do tyczących umorzenia lub rozłożenia należności podatkowej w sumie przewyższającej zł. 100, lecz nie przekraczającej zł. 300 wynosiły zł. 1, opłaty zaś od zażaleń również zł. 1.**

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 15 do 21 bm: wołów—5, buhai—39, krów—511, jałówek—53, świń—1844, cieląt—109, razem—2561 szt. zwierząt. Płacono w dniu 21 bm. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowice łącznie z kosztami handlowemi) od 0.50 do 0.80 zł.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Ceny za 100 kg., parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych.

Pszenica jara czerwona szklista 775 g-l 18.50—19.00. Pszenica jednolita 742 g-l 18.25—18.75. Pszenica zbierana 731 g-l 17.25—17.75 Żyto I st. 700 g-l 14.50—15.00. Żyto II st. 687 g-l 14.25—14.50. Owies I st. (niezadeszczony) 497 g-l 14.50—15.00. Owies II st. (lekko zadeszczony) 468 g-l 13.50—14.50. Owies III st. (zadeszczony) 438 g-l 13.00—13.50. Jęczmień browarny 689 g-l 21.50—22.75. Jęczmień 678-673 g-l 19.00—19.50. Jęczmień 649 g-l 16.25—16.75, Jęczmień 620.5 g-l 16.00—16.25. Mąka pszenna gat. I-B 0—45% 31.00—33.00. Mąka pszenna gat. I-C 0—55% 29.00—31.00. Mąka pszenna gat. I-D 0—60% 27.00—29.00. Mąka pszenna gat. I-E 0—65% 25.00—27.00. Mąka pszenna gat. II-B 20—65% 23.00—25.00 Mąka pszenna gat. II-D 45—65% 22.00—23.00. Mąka pszenna gat. II-F 55—65% 21.00—22.00. Mąka pszenna gat. II-G 60—65% 20.00—21 Mąka pszenna gat. III-A 65—70% 15.00—16.00 Mąka żytnia I gat. 0—55% 23.00—24.00. Mąka żytnia I gat. 0—65% 22.00—23.00. Mąka żytnia I 17.00—18.00. Mąka żytnia razowa 17.00—18.00. Mąka poślednia 14.50—15.00.

KRONIKA OLKUSZA

× **CHRZEŚNIAK P. PREZYDENTA.** W dn. wczorajszym p. starosta Gliszczyński, trzymał do chrztu w Łanach Wielkich (gm. Żarnowiec) w imieniu p. Prezydenta Rzplitej siódmego syna Jakóba Kury z Małoszyc. P. Prezydent nadesłał swemu chrześniakowi książeczkę P.K.O. z wkładem 50 zł.

× **OPŁATEK W „SOKOLE".** W dn. 26 bm. we własnej świetlicy przy ul. Sławkowskiej, miejscowe gniazdo „Sokoła" urządza opłatek, na który zaprasza wszystkich członków i sympatyków. Po wspólnej kolacji, odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 7 wiecz.

× **ROZPORZĄDZENIE A CENY POMARAŃCZ.** Starostwo powiat. w Olkuszu wydało rozporządzenie, regulujące cenę pomarańcz w sprzedaży detalicznej na zł. 1.30 kg. z tem, aby cena ta była ujawniona nietylko za szt., lecz i na wagę. Pomimo to, w owocarniach olkuskich uwidoczniona jest cena zł. 1.50 za kg., a pobierane ceny za szt. wahają się od 20 — 22 groszy.

× **KURSY.** W Sułoszowej rozpoczął się 3-tygodniowy kurs trykotarstwa dla delegatek kół gosp. wiejskich pod kierownictwem p. Gaikowej z Ogrodzieńca. Wieczorem referaty z dziedziny hodowli i t.d. wygłasza instruktorka powiatowa, p. Trebniówna z Olkusza. Jednocześnie otwarto 6 tygodniowy kurs kroju i szycia dla członkiń miejscowego koła g. w. w Łobzowie.

× **5 SOŁTYSÓW PRZED SĄDEM.** Na sesji wyjazdowej Sądu okr. z Sosnowca w Olkuszu w czasie od 28.I — 4.II staną przed sądem sołtysi: Mazela z Sułoszowej, Domagała i Będkowski z gminy Kroczyce, oskarżeni o przywłaszczenie większych kwot skarbowych i gminnych.

× **Z ZEMSTY.** Mieszkanka wsi Starczynów, Bronisława Izdebska, narobiła alarmu na posterunku w Bolesławiu o napadzie na jej mieszkanie 4 osobników wieczorem w dn. 22 bm. i okradzeniu jej z pieniędzy. Jednego ze sprawców rzekomego napadu poznała w osobie Eugenjusza Meresa ze Starczynowa. Przeprowadzone natychmiast dochodzenie policyjne ujawniło bezzasadność alarmu: Izdebska, znana histeryczka zmyśliła napad i z zemsty oskarżyła Meresa za to, że ten jako świadek w sprawie sądowej, nie zeznawał na jej korzyść.

REPORTAŻE ZE STOLICY.

LUDZIE NA POCZCIE.

Mróz szczypie w uszy, wiatr ostro przy śpiesza kroki. Wpada się w ociepłoną atmosferę poczty.

Masz właśnie nadać jakieś pieniądze: „Nadać" — śmieszne słowo: poprostu dać. Masz rzucić je w ramę okienka, przez które w ciągu dnia ileż przetrzęczy złotówek, ileż przeszeleści banknotów.

Otwierasz drzwi do pokoju, gdzie przed rzędem okienek „pieniężnych" wyrastają nieśmiertelne węże czekających... Nieśmiertelne, bo skoro od głowy węża oderwie się wreszcie szczęśliwiec, który zdołał załatwić już swą sprawę, do ogona węża przyrasta ktoś nowy i jeszcze ktoś — i tak przez cały dzień urzędowania. Uderza cię powietrze nagrzane więcej oddechami ludzi niż ciepłym wydechem pieca. Coś w tem powietrzu jest dziwnego, coś odmiennego. Wszak wiesz, bo sam to odczułeś ileż razy, że każdy lokal ma swój zapach specjalny, jak każdy człowiek, jak każde zwierzę. Inaczej pachnie cukiernia, inaczej kawiarnia inaczej kościół, inaczej redakcja, inaczej biuro magistrackie, a inaczej urząd skarbowy. Inaczej pachnie też poczta.

Gdyby pieniądz miał swój specyficzny zapach, możnaby powiedzieć, że tu, w tym pokoju pocztowym, gdzie nadaje się pieniądze, pachną one, w powietrzu roztoczywszy swą woń. A może tak jest istotnie? Pieniądz przebiega przez życie i ze wszystkich jego najskrytszych tajni wyrasta właśnie on, tam, gdziebyś nigdy nie przypuścił jego wszechobecności. On jest jak bóstwo, które jest wszędzie. Na wszystkich piętrach życia. I w nim jest wykładnik życia — od szumnych rzadkich pięćsetek do drobiazgu dziadowskiego — groszówek.

A przecież łzy mają swój zapach i ręce spocone mają swój, i krew ma woń i portfele zatłuszczone i eleganckie torebki damskie — to wszystko pachnie na swój sposób, a w tem wszystkiem jest pieniądz, pieniądz o to się ociera, syci się oddechami ludzkiemi, uśmiechami i rozpaczą, wyrzeczeniem i łaską, ofiarą i przekleństwem, jałmużną i dobrocią — wszystkiem. Do niego przylega krew i do niego odciski tysięcy palców. Przez czułe szkła powiększające mógłbyś odczytać na powierzchni banknotu ileż odcisków daktyloskopijnych, a gdyby oczy twej duszy mogły wzmocnić się przez zastosowanie jakiegoś dla nich specjalnie stworzonego szkła powiększającego, ujrzałbyś wtedy na banknocie ileż odcisków psychoskopijnych iluż dusz.

Do tego banknotu tysiące przylepiały westchnienia — tysiące jego przejściowych posiadaczy. I uśmiechy i łzy. Treść godzin, podczas których banknot ten był ich.

Więc pieniądz tak — pieniądz pachnie w powietrzu tego pokoju pocztowego, do którego wszedłszy zmieszałeś się z szarym tłumem czekających. Patrzysz z obrzydzeniem na palce swe, które zawalałeś atramentem, bo je musiałeś zawalać — tak już jest, że rączka z piórem na poczcie musi być usmarowana ze wszystkich stron i nie może być bibuły, chyba jakiś żałosny jej szczątek, tak nasiąkły atramentem, że pióro w bibule możesz maczać, zamiast w zaprószonym kałamarzu pełnym jakichś przedziwnych porostów atramentowych, kłębków, wiszarów i węży niby morskich.

Wypełniłeś przekaz i dmuchając na mokry rząd liter, stajesz w „ogonku" Nic to dziwnego dla ciebie — i tylko dziwisz się, jak niektórzy z współstojących w tym samym pocztowym „ogonku" niecierpliwią się i awanturują i spieszą... Jakże to? Czyżby oni, jak ty, nie byli przyzwyczajeni do tego stania w „ogonku" zawsze i wszędzie?

Filozoficzne tu przychodzą ci myśli — czem jest życie, jak nie takiem ustawicznem staniem w „ogonku" — właśnie po szansę, po szczęście... po śmierć...

O ileż lepiej na poczcie: widzisz to okienko, ku któremu bardzo wolno, ale w każdym razie zbliżasz się... widzisz ten kres „ogonka", podczas, gdy w życiu — stoisz z dnia na dzień w „ogonku", ale nie widzisz wcale tego okienka i nie wiesz o niem — jakie ono: duże, czy małe, piękne czy poczwarne, ciepłe czy przerażająco zwilgłe, ostre, dzikie, czarne, bezdenne nicością...

Gdy tutaj wszedłeś, gdy potrącany i potrącający wplotłeś się wreszcie w „ogonek", z początku wszyscy towarzysze twego kwadransa przy okienku pocztowem wydali ci się jednacy, szarzy. Powoli zaczynasz odróżniać; masz czas — i tak musisz czekać spokojnie, bo nic ci nie pomoże, musisz iść w kolejce — więc się rozglądasz.

Ludzie ci nie są szarzy. Jakże są barwni. Może nie kolorami ubiorów, bo stonowała je zima, ale wyrazami twarzy, ruchów, zachowania się. Poprostu możesz odczytać wiele — nie czytając wcale tego, co wypisali na żółtych przekazach. Ile, do kogo, poco, zaco — to wszystko maluje się w nich — przekaz jest tylko dopełnieniem dla wiedzy urzędnika, który skulony za okienkiem nie ma czasu na czytanie z twarzy — jest robotem, mechanicznie liczącym i piszącym.

Ten na przykład człowiek został zmuszony do nadania dzisiaj pieniędzy — jakże dobrze czytasz to z jego oczu zmatowiałych niechęcią i goryczą. Ten przeciwnie — on wysyła pieniądze z własnej woli i z pewnością do kogoś, kogo kocha. — Uśmiecha się wesoło, zagląda ci przez ramię, spieszy się, by jaknajprędzej nadać swój przekaz, nie zastanawiając się nad tem, że czy nada go o pięć minut wcześniej, czy później, adresat i tak dostanie go dopiero pojutrze rano. Temu znowu z łatwością wychodzi wysyłka pieniędzy — dla niego niema różnicy, czy te pieniądze pozostałyby w jego portfelu, czy też wyśle je w świat — ale ten, przeciwnie: widzisz na jego twarzy bardzo dobitnie, że wysyłając — wyrzeka się...

Szary „ogonek", barwny kalejdoskop twarzy. Obok ciebie stoi siwy pan — w jego twarzy uderza cię coś, co przypomina ci stare portrety polskie. Trzyma w ręku przekaz — nie spieszy się do okienka. Jesteś niedyskretny: przekaz odwrócony jest tylną stroną ku twym oczom — tam, gdzie można napisać kilka zdań, ale gdzie rzadko się je pisze — pieniądz zazwyczaj nie potrzebuje przecież komentarzy. I czytasz słowa następujące (autentyczne): „Pożyczam 30 złotych. Sam nie mam ciepłych skarpetek. Całe życie jest mi zimno. Teofil".

Naturalnie: Teofil. Ten pan nie mógłby się nazywać inaczej. Ani Jan, ani Antoni, ani Olgierd. Tylko Teofil — imię minionej epoki, jak jego twarz starego Polaka; jest też z minionej epoki... I temu panu — myślisz — zimno jest w nogi. I było mu zimno całe życie Nie mógł się nigdy zdobyć na kupienie sobie ciepłych zimowych skarpetek, ale uległ prośbie i pożycza 30 złotych — komuś. Komu — o tem dowie się urzędnik. Ale urzędnik nie będzie miał czasu na przeczytanie dopisku na odcinku. Przeczyta go może listonosz tam, w tamtem miejscu, gdzie dojdzie pojutrze przekaz, ale on znowu nie zobaczy twarzy pana Teofila. Wykrawki życia, rzucone w dni, w ludzi, w odległość — przecięte żółtą, urzędową: przekazem.

A tam już ktoś z boku skomli:

Pani, łaskawa pani — ja nie umie, może, żeby powiedzieli jak to...

Kobieta w chustce — praczka, albo stara służąca, albo mała sklepikarka z przedmieścia. Od jej zniszczonych szat odbija zbyt jaskrawie czerwony przekaz — zagraniczny.

Okazujesz gotowość pomocy.

— Bo to powiedzieli: po francusku, ja nie umię, jak to — a on tam czeka...

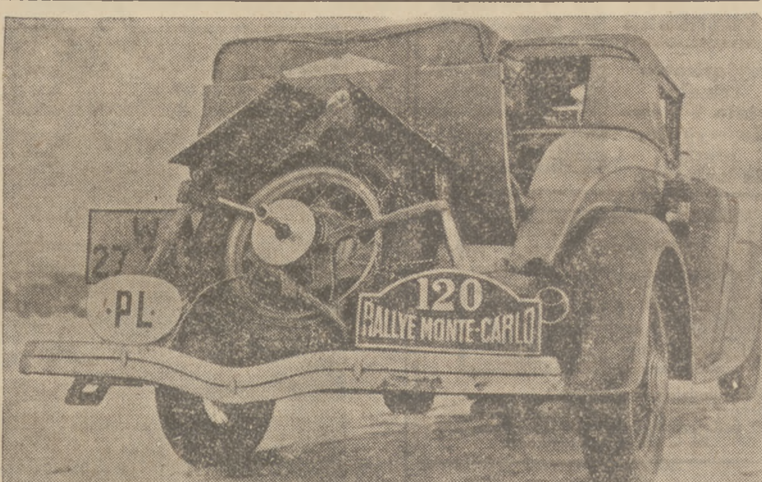
Wypełniasz przekaz odcyfrowawszy z trudem zamazany adres francuskiej osady górniczej z północy dawnego „raju" emigracyjnego, naskrobany na wymiętoszonej kartce taniego papieru listowego. Kwota — dwadzieścia złotych, a na opłatę niema; radzisz więc nadać tylko 19 zł. 50 gr. Zbierasz niezgrabne podziękowanie za pomoc i równocześnie potok zwierzeń. Przedtem — to on przysyłał: — przychodziły w listach papierki niebieskie z głowami panienek — nie tak jak u nas: Kościuszko — czasem przyszła i setka różowo-żółta i na niej panni... prawie nagie — odrazu poznać co to ta Francja, gdy takie malują pieniądze. Ale potem — od dwu lat — coraz gorzej. Przestały przychodzić papierki stamtąd, a zaczęły iść stąd od matki dla syna. Nie chce wracać — po co, pisze, na nędzę! Chce przetrwać. Więc matka ściąga się z ostatniego, co na ciało z tego, co wypierze w trudzie duszącej balji, w gorach brudu upstrzonego bajką mydlin, z tego co wysprząta, wyszoruje, wygładzi, z tego, co wyrąbie, przyniesie przydźwiga... i posyła.

Okienko wchłania przekazy żółte i różowe. Wchłania pieniądze pachnące życiem. Trwa przed niem wąż nieśmiertelny — „ogonek". Co oderwie się ktoś od jego głowy i zniknie za drzwiami do sieni poczty, to zaraz przyrośnie ktoś inny — i tak przez cały dzień urzędowania.

Wychodzisz i ty z powrotem z zimne powietrze ulicy. Przenika cię wiatr. Mniej go czujesz, niż gdy szedłeś na pocztę. — Zahaczył ci o duszę ten skrawek życia — ten kwadrans „ogonka" wtarł ci się w myśl.

Myślisz o tem, jak zimno jest w nogi panu Teofilowi i jak na wietrze północnej Francji czeka na przekaz od starej matki bezrobotny emigrant.

Marzenna Saryusz-Stokowska.



Jeden z 165 automobilów, które wyruszyły z różnych punktów Europy do Monte Carlo, mety gwiaździstego rajdu.

ANTONI HRAM.

Sobowtór Doktora Bauma

powieść.

12)

Potrafił jednak po męsku trzymać na wodzy rozdrgane nerwy i nawet najbliżsi z otoczenia nie domyślali się istotnego stanu duszy Henryka. Nie domyślała się także i Halina.

Mimo cierpień, jakich doznawał, szlachetna jego natura daleką była od wszelkich objawów samczej zazdrości. Borzęckiego traktował jak przyjaciela, nie okazując mu ani cienia niechęci. A jednak bywały chwile, że musiał staczać zawziętą walkę z niskim instynktem pożądania.

Z początku postanowił nie pokazywać się więcej w domu Rowicza, aby w ten sposób, nie spotykając Haliny, zaprzestać wogóle o niej myśleć. Odniosło to jednak całkiem przeciwny skutek. Niewypowiedziana, nieokiełzła tęsknota żarła go niemal z godziny na godzinę i uczucie płomiennej bezgranicznej miłości przelewało się kipiącym warem w duszy Henryka. Wzbierało niczem groźna, przepotężna lawina i w swym władczym pochodzie kruszyło strzępy woli. Wówczas już bez oporu poddawał się fali uczuć i szukał ukojenia w ustronnej willi Rowicza. Wystarczał mu już tylko widok Haliny.

Jednakże zdawał sobie sprawę, że stan taki zbyt długo trwać nie może. Wcześniej czy później. Borzęcki poślubi Halinę... Myśl ta napawała go niepojętą rozpaczą. Dlatego też dawno myślał o przeniesieniu się w inną, odległą część kraju, w czem jednak stale przeszkadzał mu Młotocki, przywiązany do swego młodego współpracownika.

W stanie tego rodzaju duchowej depresji znalazł się Dąbrowski wobec faktu ponurej zbrodni. W pierwszej chwili nie mógł uwierzyć by mord mógł mieć inne, niźli rabunkowe podłoże. Poprostu wyobrażał sobie, że zbrodniarz pragnął zakraść się do mieszkania przez pokój Rowiczówny, która w tym czasie musiała się przebudzić i narobić hałasu, wobec czego bandyta zadał jej cios śmiertelny. Na miejscu jednak okazało się co innego. Najmniejszy nawet przedmiot nie zginął z całego mieszkania, wobec czego siłą rzeczy musiało odpaść poprzednie przypuszczenie. Nic więc dziwnego, że Dąbrowski gubił się w domysłach, zanim zeznania lokaja nie rzuciły pewnego światła na zawikłaną zagadkę, tej, w każdym razie, niepospolitej zbrodni. I mimo to że zeznania Bączka dążyły wyraźnie do obciążenia młodej nauczycielki, Dąbrowski widział w tem wszystkiem jedynie podłą intrygę, która zarazem, w jego mniemaniu, miała osłonić istotnego mordercę.

Snując tego rodzaju domysły, ani na chwilę nie przypuszczał, aby Halina potwierdziła fakty podane przez młodego lokaja. Niepokoiło go jedynie wykrycie chloroformu. Tymczasem wszystko wypadło całkiem przeciwnie. Halina z całą ścisłością potwierdziła zeznania lokaja, wobec czego odpadły silne, jak się zdawało, argumenty Dąbrowskiego przeciw Bączkowi.

Na jeden jeszcze szczegół pragnął otrzymać wyjaśnienia Haliny. Chodziło mu o wykrycie jeszcze nocą ślady biegnące z pod okna zamordowanej w stronę zatoki. Były to niewątpliwie, co zresztą stwierdziły pobieżne już tylko badania, — ślady jej właśnie obuwia. Kto jednak pozostawił odciski męskiego buta nad brzegiem zatoki, było dotychczas dręcząca zagadką.

Z początku nie śmiał wręcz pytać o to Haliny. Spodziewał się, że sama, opowiadając o przejściach krytycznej nocy, wspomni o swej wycieczce nad brzeg zatoki. A jednak o tem nie było ani słowa. — Czyżby w tem kryła się jakaś tajemnica? — myślał, starając się odszukać w pamięci jakowyś punkt zaczepny, potrzebny do rozświetlenia zagadki. — A może poprostu nie uważała za potrzebne opowiadać o wszystkiem, co robiła od wczoraj... — Na wszelki wypadek Dąbrowski postanowił zdążać do celu okrężnemi drogami.

(D. n.)

DWUDZIESTA ROCZNICA BITWY POD DOGGERBANK



Admirał v. Hipper, dowódca floty niemieckiej



Adm. Beatty, d-ca angielskich sił zbrojnych.



Obraz przedstawiający ostatnie chwile niemieckiego pancernika „Blücher" podczas wielkiej bitwy morskiej 24 stycznia 1915 roku pod Doggerbank, gdzie Anglicy odnieśli walne zwycięstwo.

PROGRAM RADJOWY

CZWARTEK 24 STYCZNIA.

6,45 Audycja poranna. 7,50 Koncert reklamowy. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12,03 Wiadomości meteorologiczne. 12.10 Program dla dzieci. 12,30 Dwunasty koncert szkolny z Filharmonji warszawskiej. 13,05 Z rynku pracy. 13,10 D. c. koncertu szkolnego. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 Koncert zespołu Adama Hermana. 16,45 Lekcja jęz. francuskiego. 17,00 Teatr wyobraźni nadaje słuchowisko pt. „Wierna rzeka" p-g Stefana Żeromskiego. 17.50 Feljeton sportowy Mieczysława Mikuły. 18,00 Kącikowa poczta. 18.15 Lekkie utwory fortepianowe w wyk. Aleksandra Sienkiewicza. 18,45 „Co czytać" — szkic literacki R. Zrębowicza. 19.00 Utwory Jana Sibeliusa (płyty).. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 Utwory charakterystyczne. Wykonawcy: Willighake i Joe Alex — duet na harmonjach (płyty). 19,30 Wiadomości sportowe. 20.00 Muzyka lekka. Wykonawcy ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i duet wokalny: Julja Ilnicka i Henryk Szyfman. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce". 21,00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: ork. symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Marja Tarnkoff-Tiedeberg (śpiew). 21,45 „Manifestacje Warszawy przed powstaniem styczniowem" wygł. p. Artur Śliwiński. 22,00 Koncert reklamowy. 22,15 Muzyka taneczna z restauracji „Polonia". 22.45 Porady radjotechniczne. 23.05 D. c. muzyki tanecznej.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

PIANINO zagraniczne, krzyżowe, mało używane, — sprzedam okazyjnie tanio. Chorzów I, Gimnazjalna 8 (magazyn mebli). 490

KUPIĘ RURY wiertnicze lub otworowe do studni artezyjskiej, mogą być używane w dobrym stanie, średnicy 6 c., długości 18 metrów. — Sławków — Andrzej Ostrowski. 490

DOM skanalizowany o 51 ubikacji wraz z zabudowaniami na przestrzeni 110 prętów. Dochód 9800 zł. rocznie sprzedam na dogodnych warunkach. Wiadomość: Sosnowiec, Będzińska 15. 425

UZDROWISKA

ZAKOPANE pensjonat „Szałas" ciepłe, słoneczne pokoje, obfita zdrowa kuchnia. Od 7 zł. 293

BYSTRA „Słoneczna" (nazwa dawniejsza „Uzdrowisko") Dra Szarewskiego, pensjonat dla zdrowych i uzdrowieńców. Ceny umiarkowane. 296

POSADY i PRACE

NAUCZYCIEL skrzypek bez posady obejmie naukę dzieci w lepszym domu za skromnym wynagrodzeniem. Zawiercie,— ul. Sienkiewicza X — m. 3 sub Tadeusz. 301

Różne

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

Wanny, wanienki, nasiadówki, balje, kotły na bieliznę, nasady kominowe wirujące i inne wyroby blaszane w wielkim wyborze. Ceny b. przystępne. Adam Hesse. Sosnowiec. — Orla 11 — tel. 4-58.

AKC. TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ prowadzące działy Og. Gr. Kr. N.W.OC. AC poszukuje reprezentanta na województwo Kieleckie. Poważni reflektanci, którzy zajmują wybitne stanowiska w społeczeństwie i wykażą się najlepszemi referencjami zechcą przesłać oferty curriculum vitae Warszawa, Plac Napoleona — skrzynka pocztowa Nr. 250. 426

PAPETERJE, wizytówki z drukiem już od 5 zł. za 100 szt. karty imieninowe, — widoki Będzina, albumy najtaniej kupisz w Sklepie Polskim — Będzin, ul. Małachowskiego Nr. 7.

Zgubione dokumenty

ZGUBIONO legitymację — Nr. 1352518 wydaną przez Ubezpieczalnię Społeczną na imię Zygmunta Kawalskiego. 494

ZAGINEŁA legitymacja Ubezpieczalni Społecznej — Stefana Dudzicza z Czeladzi. 497



ZAGROŻONE WODOSPADY NIAGARY.

Ostatniemi czasy zdarzają się coraz częściej wypadki usunięcia i oberwania się olbrzymich mas skał w wodospadzie Niagary, co grozi zmianą jego charakterystycznego obrazu. Nawet w normalnych warunkach wodospad cofa się rocznie prawie o metr wskutek działania wody na podłoże. Obecnie mają być wszczęte roboty celem bardziej równomiernego rozmieszczenia masy wód i zatamowania zbyt gwałtownej erozji.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Grodziec, Będzińska. — Zawiercie, 3-go Maja 29.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI